BIULETYN
INFORMACYJNY

PRAWDA
O KOMUNIZMIE

POK

1 9 3 7

ROK I (VI)

ZESZYT 2 (37)

WARSZAWA — KREDYTOWA 16 m. 25 — TEL. 610-92

TREŚĆ ZESZYTU:

Extrait de la table des matières.

Le Bulletin d'Information P. O. K. („La vérité sur le bolchévisme") est l'organe du Centre Antibolchévique en Pologne et constitue la suite de la revue **„La lutte contre le bolchévisme",** publiée pendant les années 1927 – 1931.

Le présent numéro contient des renseignements sur l'organisation de l'Internationale communiste et de ses différentes agences, ainsi que sur le programme de l'activité révolutionnaire.

Un article sur la révolution en Espagne, ample et bien documenté, démasque l'activité des Rouges de Moscou.

Dans un article traitant de la propagande anticommuniste, on trouvera des indications à suivre.

Des renseignements sur la situation difficile des ouvriers dans l'U.R.S.S., et sur les camps de concentration soviétiques, jettent de la lumière sur l'état réel des conditions de la vie dans l'U.R.S.S. A la fin du numéro: revue bibliographique.

L'abonnement pour l'étranger, y compris les frais de l'envoi par la poste, est de 5 złoty par trimestre, compte chèques postaux Nr. 2628 (Biuletyn Informacyjny P. O. K. Warszawa).

Zeszyt niniejszy ukończono składać 1-go lutego 1937 r. W prenumeracie zeszyt 2 (37) obejmuje luty 1937. Następny zeszyt Biuletynu P. O. K. ukaże się w marcu 1937 r.

Jak wykorzystać Biuletyn P. O. K.

Biuletyn P. O. K. nie jest przeznaczony do sprzedaży w kioskach i koszykach ulicznych.

Biuletyn P. O. K. rozsyłany jest wyłącznie według rozdzielnika i listy zgłoszonych prenumeratorów, przy czym prenumerata nie jest przyjmowana na krótszy okres, jak trzy miesiące, tj. za trzy zeszyty.

Biuletyn P. O. K. nie jest przeznaczony do bezpośredniego oddziaływania na masy, lecz pragnie docierać do możliwie największej ilości istniejących kierowniczych ośrodków działania politycznego, społecznego i gospodarczego. Wykorzystanie zaś wiadomości, zawartych w Biuletynie i zużytkowanie ich dla szerokiej akcji, przeciwstawiającej się propagandzie i działalności agentów komunistycznych — pozostawiamy tym ośrodkom do dowolnego uznania.

Społeczeństwo nasze za mało wie o istotnych celach i metodach postępowania światowej konspiracji wywrotowej, zorganizowanej na naukowych podstawach i obficie zasilanej pieniędzmi. To też nie zdaje sobie ono sprawy z ogromu i powagi niebezpieczeństwa, zagrażającego wszystkim Polakom, bez względu na hierarchię społeczną i osobistą sytuację materialną, zagrażającego zarówno robotnikom i chłopom, jak przemysłowcom i ziemianom, urzędnikom państwowym i prywatnym, wolnym zawodom, szerokim masom ludowym i przodującej narodowi inteligencji, rządzonym i rządzącym.

Ten brak świadomości — czym jest współczesny komunizm i bolszewizm — jest jednym z najsilniejszych sprzymierzeńców agentów bolszewicko-komunistycznych.

To też głównem zadaniem Biuletynu jest sumienne, źródłowe informowanie społeczeństwa polskiego o metodach i celach wywrotowej działalności komunistycznej, kierowanej przez rząd sowiecki za pośrednictwem Międzynarodówki komunistycznej.

Materiały dokumentacyjne i krytyczne ich oświetlenie w Biuletynie prosimy zużytkować:

1) w odczytach — wygłaszanych na rozmaitych terenach;

2) w popularnych broszurach i ulotkach — które można łatwo opracowywać, posiadając zeszyty Biuletynu i znając

środowisko, w którym mają być te popularne wydawnictwa rozpowszechnione;

3) w artykułach do pism — przedstawiając w niewielkich dawkach i w odpowiedniej lekkiej, interesującej formie to, co Biuletyn podaje w formie skoncentrowanej;

4) w działaniu politycznym i społecznym — skierowanym przeciwko komunizmowi.

Dziennikarze proszeni są o jak najszersze wykorzystywanie dokumentów, ogłaszanych w Biuletynie; żadnych autorskich „praw" Redakcja Biuletynu P. O. K. sobie nie zastrzega, przeciwnie, można wszystko przedrukowywać i nawet nie powoływać się na Biuletyn, jako źródło informacji, a wskazywać wprost ogłaszane i cytowane dokumenty.

Stowarzyszenia religijne, społeczne, patriotyczne, wychowawcze, zrzeszenia gospodarcze, związki zawodowe etc. proszone są o prenumerowanie Biuletynu, rozpowszechnianie wśród swoich członków, omawianie treści dokumentów zawartych w Biuletynie — w pismach organizacyjnych, a przede wszystkim proszone są o nawiązanie stałego kontaktu z Centralnym Biurem Porozumienia Antykomunistycznego (Warszawa, ul. Kredytowa 16 m. 25 — pierwszy raz listem poleconym — a następnie przez łącznika).

Politycy — mając Biuletyn P. O. K. w ręku — niech demaskują odważnie prawdziwe oblicze współczesnego komunizmu, niech doprowadzą do uchwalenia przez Sejm i Senat surowych ustaw przeciwko siewcom bolszewickiego rozkładu, agentom Kominternu[1]).

Sędziowie, prokuratorowie, wojskowi, funkcjonariusze władz administracyjnych — proszeni są wszyscy o czytanie i rozpowszechnianie Biuletynu P. O. K. w swoim najbliższym otoczeniu i wykorzystywanie informacji Biuletynu — dla dobra Państwa.

Rzeczą naszych czytelników jest, aby ogłaszane materiały dokumentacyjne szły jak najszerzej w polskie życie, służąc dobrej sprawie i pomagając demaskować kłamstwa zbrodniczej propagandy, kierowanej ręką wrogiej Polsce czerwonej Moskwy[2]).

---

[1]) Komintern = skrót od słów „Kommunisticzeskij Internacionał", czyli Międzynarodówka komunistyczna, zwana też III-cią Międzynarodówką; siedziba centrali w Moskwie.

[2]) Zasadnicze cele, jakie stawia sobie Biuletyn P. O. K., oświetliliśmy w Nr 1 (36) 1937 r.

Zygmunt Krasiński o komunizmie.[1])

Wszyscy wielcy nasi poeci byli z konieczności politykami, skoro w narodzie, pozbawionym możności wszelkiego działania, słowo stawało się czynem, a poruszając zagadnienia bytu i wolności narodu, było czynem politycznym. Nikt jednak z pośród wielkich twórców naszych XIX wieku nie miał tyle danych, co Krasiński, na męża stanu, polityka i kierownika państwa. Możnaby powiedzieć, że urodził się on na kanclerza dawnej Polski, godnego stać obok Jana Zamoyskiego czy Ossolińskiego, albo na współczesnego ministra spraw zagranicznych; możnaby równie się wyrazić, że ta zasadnicza zdolność Krasińskiego pchnęła go do twórczości o wybitnie politycznym podkładzie. *Nieboska, Irydion, Przedświt, Dzień dzisiejszy* — wszystkie te trudne i dlatego małopopularne arcydzieła, mają podkład i dążenia polityczne; zajmują się sprawą zmiany ustroju państw i społeczeństw, sprawą upadku i ocalenia zorganizowanych społeczności ludzkich.

Te „kasandrowe słowa", jak sam Krasiński swą twórczość określa, nie zajmują się tylko przeszłością i współczesnością autora, ale z genialną intuicją wielkiego poety i fenomenalną logiką myśliciela ścisłego — przenikają i w przyszłość, nietylko własnego kraju, ale i całej Europy, całej ludzkości. Oto, jak w r. 1854 przewiduje on np. czasy, które niedawno przebyliśmy:... „Polska — mówi — jest kluczem równowagi przyszłej Europy. Zwycięży ten, kto ją potrafi przywrócić do życia... Bałbym się... żebyśmy w niedługim czasie nie mieli kłopotu różnych Polsk rozmaitych. Będą między niemi fałszywe, będą i prawdziwe. Mogłaby być jakaś Polska niemiecka, mogłaby być i Polska rosyjska"...

Szczególniej zajmowała Krasińskiego przyszłość Europy ze względu na grożące jej *przewroty społeczne* i na rosnącą potęgę i wpływy Rosji, przy czym wzrost obu zjawisk uzależniał od upadku Polski.

W memoriale do papieża Piusa IX w r. 1848 mówi: „Od powtórnego ukazania się Polski w świecie zależy dziś na wschodzie postęp, na zachodzie ratunek cywilizacji... Polska ginąc, zostawi świat na pastwę europejskiej anarchii i wschodniego barbarzyństwa; oboje będą nieuniknione. Anarchia europejska, rozdzierając się własnymi rękami, ułatwi spełnienie bezbożnych marzeń wschodniego barbarzyństwa"...

Rozbiory Polski były zaiste początkiem europejskiej anarchii, rozdzierającej w Wielkiej Wojnie z lat 1914 — 1918 własnymi rękami Europę, która zbierała tylko owoce zbrodni, dokonanej przy jej przyzwoleniu na

---

[1]) Pisma, interesujące się poruszonymi przez nas niezwykłymi proroctwami Krasińskiego, proszone są o przedruk artykułu i o dalsze pogłębianie i rozwinięcie tematu. Red.

Polsce przed stu laty, zaś Wielka Wojna ułatwiła „spełnienie bezbożnych marzeń wschodniego barbarzyństwa“ t. j. powstania Bolszewii, despocji komunistycznej. „Świat ku zamętowi się stacza — mówi poeta — na śliskiej spadzistości chciałby się utrzymać, a nie sposób mu... Będą szaleli jedni i drudzy. Moskwa i Rzeczpospolite czerwone będą się ścigać nawzajem, płodzić się nawzajem i nawzajem wytracać... Moce niebieskie zatrząsną się w każdym człowieku, a kto nie dotrzyma... ten zbrodnie i gwałty popełniać będzie, dowiódłszy sobie loicznie albo mistycznie, że nadeszła epoka zbrodni i że zło stało się dobrem — i ten zgubi się na wieki, a za to może osiąże na ziemi kilka dni władzy nad rozpasanymi towarzyszami — zaprzeda duszę szatanowi za potęgę, ową rozkosz pychy“...

W poemacie filozoficzno-politycznym, p. t. „Dzień dzisiejszy“, określa Krasiński szczegółowo komunizm. Oczywiście, Krasiński nie myślał o dzisiejszych komunistach, użył on jednak określenia, które już za jego czasów miało tę samą treść co i dziś, to samo pochodzenie, działaczy tego samego rodzaju i te same cele. Więc, jest pokrewnym komunizm w ujęciu Krasińskiego z demokratyzmem zachodnio-europejskim i z panslawizmem. Demokratyzm bowiem miał za zadanie wyrwać społeczeństwa z koła „zgniłych przesądów“, grozić rzezią „szlachcicowi“, pod hasłem ratowania „Ojczyzny“, na zasadach: „krwi sobie utocz, gdy stoisz nad grobem! W łeb sobie wypal, kiedyś mocno chory“. A panslawizm ma na celu „ster rządów“ i przygotowanie na „strawę“, oczywiście, ludów słowiańskich.

Komunizm charakteryzuje poeta w ten sposób, że... „by zrzucić ucisk, nie łez nam i pisku, ale gorszego trza jeszcze ucisku! Despotyzm zabijesz tylko despotyzmem, nie liberalnym żadnym krytycyzmem!“ Postępowość w pojęciu komunizmu, to „nie zważać na prawa: kiedy, gdzie, jaka przyjęta ustawa — celom się twoim na nic nie przydawa!“... „Czem znów genialność? Ot, w jednym momencie przełamać naród w odmienne nagięcie i wciąż twórczości trzymając pochodnię, czuć się nad wyrzut wyższym i nad zbrodnię“!

„Cnotliwym ludziom zanadto wygodnie! — określa kapitalnie poeta arcybystre spostrzeżenie — żadnej wewnętrznej nie spełnią ofiary, nie narażają się na zgryzot czary, nie chcą się shańbić i skalać dla ludu, jak Sen-Just, Marat — ci dwaj święci brudu! są spokojni nawet na szafocie! To moralności jakby wielkie pany, co chodzą w uczuć jedwabiu i złocie! A co z tej cnoty, gdy kraj podeptany?...“.

„Gdy twórczość kata, słuszna wziąść nawet przemoc nad narodem... i tyranię marząc, źle nie marzę!...“ — zapewnia komunista u Krasińskiego, mówiąc dalej, że...

...„oczywiście komunizm tyranią!
Ni takiej mają niewoli na świecie
Ci, których Turek, albo Chińczyk gniecie!

Przed komunizmu dopiero obliczem
Każda jednostka w społeczeństwie — niczem
Własność przepada — twe włosy, twa skóra
Nie twe, lecz rządu — to mi dyktatura!...
Rząd, gdy jedynym właścicielem będzie,
Zaraz się zjawi moc i pogrom wszędzie.
Ci wywłaszczeni wszyscy w jednej chwili,
Jak lwy się będą — obaczycie — bili.
Nic tak człowieka w animusz nie wpędza,
Jak zwrot do stanu zwierząt: głód i nędza!...
Więc dla mas wynajdź jakby kształt caratu,
Więc podnieś Moskwę jakby do kwadratu,
A taką Moskwą obalisz Moskala...
Piekłem na piekło!"...

Aby zdobyć panowanie, komunizm doprowadzi do tego, że... „*będzie się pasowało z ślepem ciałem ślepe ciało, z brudem — brud! I będzie świat cały nad grobowym progiem bez Boga! Ostatnim mu Bogiem — wszechtrwoga! Przed strachu bałwanem zgniją ludzkie serca! Wieku tego panem: kat, szpieg i morderca!... Wszędzie wstyd i ból! Widnokrężna podłość wszędzie*"!...

Oto genialna charakterystyka dzisiejszości bolszewickiej, rozlegająca się z połowy wieku XIX, jak głos starożytnej Sybilli. Gdyby Krasiński patrzał dziś na komunizm żydowski w Rosji, nie mógłby zasadniczych rysów jego lepiej ująć i wyłożyć.

Krasiński nie jest przeciwnikiem takiego stanu społeczeństwa, gdy w prawdziwej miłości wzajemnej wszyscy będą pomagali sobie do wzajemnego postępu, gdy „z szlachtą polską polski lud" stanowić będzie harmonijną, dopełniającą się całość. I taki stan można będzie także nazwać komunistycznym w znaczeniu „powszechnym, wszystkim służącym" stanem i podobny „stan komunistyczny Państwa — mówi Krasiński — może być celem, ku któremu ciąży historia świata", ale „by nie być najstraszniejszą ironią, najszaleńszym despotyzmem, musi nastać dopiero w dni owe, gdy Chrystusowe oświecenie wszystkich uświęci"..., ale komuniści (i z czasów Krasińskiego i dzisiejsi) wrzeszczą: „Nic w niebie! Wszystko na ziemi! co znaczy: Rznij drugich! Pal! Siecz! Morduj bez miary!"... — jak mówi Krasiński w liście do Cieszkowskiego.

A obok tego materialistycznego ujęcia bytu, à priori odrzucającego chrześcijaństwo, jest i pojmowanie przez komunistów Chrystusa, jako „jednego z rewolucjonistów". Komunista woła:" Zrównam wszystkie ciała, zrównam wszystkie dusze... Choćby rozwiać gmach w perzynę, ja się stwarzam w Katylinę... Chcecie? w Bonaparta! Chcecie, to i w Chrysta! w cobądź!... hej! Ja komunista!"...

Z genialną bystrością wskazuje Krasiński źródło tego moralnego rozkładu komunistycznego, który w bolszewizmie w dzisiejszej Rosji najlepiej się przejawił. Zrozumiał on, jeden z pierwszych w Europie XIX wieku, rolę żydów we wszelkich zaburzeniach społecznych, i w komunizmie również, i przedstawił ją w „Nieboskiej Komedii“, w pierwszej scenie tego utworu.

Zebrani w szałasie żydzi, zwący się sami „braćmi podłymi, braćmi mściwymi“ — wypowiadają swoje credo, z którego wynika, że, mimo przyjęcia chrztu świętego, są oni talmudystami, wrogami „Krzyża, podciętego, zbutwiałego, stojącego dziś (po wybuchu rewolucji) nad kałużą krwi“... Wrogi stosunek do krzyża rozpoczął się przed wielu wiekami, zapewne od Golgoty i Zmartwychwstania, po którem zaczęła się ich „praca wieków, praca markotna, bolesna, zawzięta“. Sam Jehowa prowadził żydów w tej pracy, „Jehowa, pan ich, nikt więcej“; Jehowa to żydami „gdyby splotami niezmiernej gadziny, oplótł świat czcicieli krzyża“; Jehowa „porozrzucał ich wszędzie“, czyli owo żydowskie rozproszenie po świecie miało i ma, wedle Krasińskiego, podkład nie tyle ekonomiczny, ile polityczny.

Przyjąwszy chrześcijaństwo dla łatwiejszego oddziaływania na „panów swych dumnych, głupich, niepiśmiennych“ (bo nieznających Talmudu), żydzi wprowadzili do społeczeństwa chrześcijańskiego pojęcia przewrotne „wolności bez ładu“, a popchnąwszy je do „rzezi bez końca“, mieli nadzieję osadzić potęgę Izraela na zatargach i złościach, na „głupstwie i dumie“ chrześcijan, do których pozornie należeli.

Do tych wpływów ogromnie im dopomógł „Krzyż, święte znamię“... i „woda chrztu“, która „połączyła ich z ludźmi“, bo dzięki temu „uwierzyli pogardzający miłości pogardzonych“, a „wolność ludzi“ stała się „prawem“ żydowstwa i „uwierzyli synowie chrześcijan w synów Kaifasza“, uwierzyli w to, że „dobro ludu“ jest celem żydów, a przecie, jak głoszą tryumfująco oni, „przed wiekami wroga umęczyli ojcowie nasi, my go dziś na nowo umęczym, i nie zmartwychwstanie więcej“, byle „chwil kilka jeszcze, jadu żmii kropel kilka jeszcze“...; nie mają oni zresztą żadnej wątpliwości, że ziści się ich hasło odwieczne: „Świat nasz, nasz, o bracia moi“...

Krasiński nie dożył naszych czasów, ale my dzisiaj widzimy w Sowietach pierwszy krok do urzeczywistnienia tego hasła. *Dr. I. K.*

AKCJA M-KI KOMUNISTYCZNEJ.

Organizacja Międzynarodówki komunistycznej.

W Biuletynie P. O. K. Nr. 1 (36) na str. 4—12 zilustrowaliśmy istotę współczesnego komunizmu, jako realnej siły politycz-

nej, oraz odsłoniliśmy kulisy nowej taktyki komunistycznej, reklamowanej przez czerwoną Moskwę pod nazwą antyfaszystowskiego frontu ludowego. Oparliśmy się przy tym na autentycznych dokumentach komunistycznych.

W dalszym ciągu systematycznie będziemy demaskować taktykę, metody i cele wywrotowego działania agentów i agentur komunistycznych na rozmaitych odcinkach życia polskiego, jak uczyniliśmy to w stosunku do wsi[1]).

Ale zanim przejdziemy do poszczególnych działów akcji wywrotowej, oświetlimy (w ogólnych zarysach) organizację tej akcji i jej rozliczne rozgałęzienia.

Powstanie M-ki komunistycznej.

Międzynarodówka komunistyczna zwana też jest III-cią Międzynarodówką, lub w skróceniu *Kominternem,* od rosyjskich słów „ Kommunisticzeskij Internacionał". Początek jej powstania odnieść należy do rozłamu w łonie rosyjskiego stronnictwa socjalno - demokratycznego na II zjeździe brukselsko - londyńskim w 1903 r., kiedy to Lenin (prawdziwe nazwisko Uljanow) doprowadził do rozdziału na mieńszewików (mieńsze = mniej) t. j. tych którzy byli w mniejszości i na bolszewików (bolsze = więcej) t. j. tych, którzy na zjeździe mieli większość. Rozłam ten był narodzinami bolszewików. Dalszym etapem była konferencja „socjalistów - defetystów" we wrześniu 1915 r. w szwajcarskich wioskach Zimmerwaldu, gdzie zebrano „delegatów" tych socjalistów z państw centralnych i koalicji, którzy stali na stanowisku, iż zadaniem socjalistów jest akcja zmierzająca do rozkładu rewolucyjnego i przegranej wojny własnych państw, z których „delegaci" pochodzili[2]). Na wniosek Róży Luxemburg (żydówki, zabitej później w czasie rozruchów komunistycznych w Niemczech) — postanowiono założyć „internacionał". Zrealizowano ten wniosek w 1918 r., gdy bolszewicy opanowali Rosję drogą zbrojnego przewrotu (w r. 1917 jesienią), rozpędzenia konstytuanty (w której bolszewicy nie mieli większości) i przeprowadzenia najkrwawszej, najokrutniejszej w dziejach rewolucji społecznej. Pierwszy kongres Kominternu odbył się w Mo-

---

[1]) „Próby bolszewizowania wsi w Polsce" — Biuletyn P. O. K. Nr. 1 (36), str. 12—19.

[2]) Nazwiska uczestników i wybitniejszych działaczy: 1) repr. Rosji — Lenin-Uljanow (ojciec tatar, matka żydówka), Zinowjew - Apfelbaum (żyd), Radek-Sobelson (żyd) — 2) repr. Niemiec — R. Luxemburg, Ledebour, Hoffman i tow., — 3) repr. Francji — Blanc, Brizon, Loriot i tow.; z Anglii „delegatów" nie było. W Niemczech przeciw jedności narodowej w czasie wojny wystąpili: Karol Liebknecht, Róża Luxemburg, Leon Jogiches, Franciszek Mehring — wszyscy żydzi.

skwie w marcu 1919 r., drugi w Moskwie w lipcu 1920 r., trzeci w Moskwie w lipcu 1921 r., czwarty w Piotrogrodzie w listopadzie 1922 r., piąty w Moskwie w czerwcu 1924 r., szósty w Moskwie w lipcu—wrześniu 1928 r., siódmy w lipcu — sierpniu 1935 r.[3]).

Regulamin.

Rezydująca w Moskwie i zależna od kierowników rządu sowieckiego i bolszewickiej partii (W.K.P.b.), centrala M-ki komunistycznej uzależniła od siebie istniejące w rozmaitych państwach słabe ugrupowania komunistyczne, rozbudowała je i sfinansowała; tam, gdzie komunistycznych organizacyj nie było, utworzono je i mianowano kierowników. Tak zmontowany aparat „międzynarodowy“ zaopatrzony został na 2-gim kongresie Kominternu (1920 r.) w specjalny regulamin zależności od Moskwy. Partie komunistyczne poszczególnych krajów otrzymały nazwę „sekcji III-ej Międzynarodówki komunistycznej takiego to kraju“ (§ 17), wprowadzono „żelazną dyscyplinę“ (§ 12), wszelką działalność podporządkowano rozkazom Moskwy (§§ 15, 16, 18 i t. d.), oraz wyraźnie sformułowano rolę tych partyj (sekcyj) jako instrumentu zdrady, roboty wywrotowej, szpiegowskiej i zbrojnej przeciwko państwu, na terenie którego partia (sekcja) działa (§§ 4, 6, 14). Regulamin ten ogłosiliśmy w „Walce z bolszewizmem“, rocznik II/1928, zeszyt III (10), str. 18 — 20. Z biegiem czasu regulamin ten Komintern rozszerzył; w jednym z najbliższych zeszytów Biuletynu P. O. K. podamy całkowity tekst.

Program.

Główne wytyczne programu Kominternu zostały ustalone na VI kongresie w 1928 r., a następnie potwierdzone[4]) w 1935 r. Program ten przewiduje systematyczne wytwarzanie poza granicami S.S.S.R. sugestii na terenie mas robotniczych i chłopskich, a także wśród części bezkrytycznie lub marksistowsko nastawionej inteligencji, jakoby w S.S.S.R. panowały idylliczne stosunki, nieomal raj na ziemi. Tę sugestię, na tle stale rozdmuchiwanego niezadowolenia mas z własnego niekomunistycznego państwa, pragnie Komintern zużytkować w każdym państwie do wywołania rozruchów, wojny domowej, rewolucji — i uchwycenia władzy

---

[3]) W dalsze historyczne informacje nie wdajemy się, gdyż znaleźć je można w wydawnictwach książkowych. M. in. Gryff-Keller w książce „Komunizm“, Warszawa 1926, podaje obszerne dane historyczne; książka ta może oddać cenne usługi, lecz nie można z niej korzystać bezkrytycznie. Red.

[4]) Program Kominternu ogłosiła „Walka z bolszewizmem“ w zeszycie Y (17) 1928 r. Zeszyt ten nabyć można w Administracji Biuletynu P. O. K. po zł. 0,50 za egzemplarz.

przez agentów Kominternu. Zasadniczy program, o którym wspomniano wyżej, przewiduje: skonfiskowanie (zagrabienie!) przedsiębiorstw przemysłowych, kolei żelaznych, statków rzecznych, okrętów morskich, lotnictwa, samochodów, ziemi prywatnej, wszelkich narzędzi, inwentarza żywego, banków, składów towarowych, domów mieszkalnych, drukarń, gazet, książek, kinematografów i t. d. — jednym słowem: wszelkich dóbr gospodarczych. A więc spisek komunistyczny miałby rozporządzać władzą państwową i całym majątkiem państwa i obywateli. Rządy, w myśl zasady Lenina, miałyby być sprawowane drogą gwałtu, bez ograniczenia żadnym prawem, niedogodnym dla komunistów. Obok tego programu, Komintern opracował szczegółową strategię i taktykę rewolucyjną, czyli wskazówki do wywołania i prowadzenia wojny domowej, oraz wyrżnięcia przeciwników komunizmu [5]). Aby jednak wszystkie te plany mogły być zrealizowane, cała taktyka Kominternu polega na mobilizowaniu rewolucyjnych nastrojów mas ludności przeciwko wszystkiemu, co zapewnia ład moralny, polityczny i materialny; trzeba też zdać sobie sprawę z tego, że błędy rządów często taktykę tę Kominternowi ułatwiają (np. błędy gen. Primo de Rivery w Hiszpanii).

Organizacja.

Dla łatwiejszej orientacji w rozległej organizacji Kominternu, podajemy szemat tej organizacji.

Co pewien czas zwoływane są do S.S.S.R. „kongresy“ Kominternu, które właściwie są odprawą agentów czerwonej Moskwy, działających w rozmaitych państwach. Te kongresy uchwalają materiał, zawczasu w Moskwie przygotowany i wysłuchują wskazówek do dalszej pracy wywrotowej.

Kongresy „wybierają“ Komitet Wykonawczy III-ciej Międzynarodówki, zwany często dla skrócenia I. K. K. I. (Ispołnitielnyj Komitiet Kommunisticzeskago Internacionała).

I. K. K. I. współpracuje ściśle z G. P. U. (dawna czrezwyczajka: gosudarstwiennoje politiczeskoje uprawlenje), które obecnie włączone jest do Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych S.S.S.R. (Narkomwnudieł), a właściwie komisariatem tym kieruje. — I. K. K. I. znajduje się też w sta-

---

[5]) Ujawniliśmy strategię i taktykę Kominternu w rocznikach „Walki z bolszewizmem“, a mianowicie: 1) w zeszycie I (8) 1928 r. artyk.: „Militaryzacja komunizmu“, 2) w zeszycie 23/1929 r. artyk.: „Militaryzacja partii komunistycznej w świetle dokumentów i faktów“, 3) w zeszycie 20/1929 r. artyk.: „Strategia i taktyka Kominternu“, 4) w zeszycie VII (14) 1928 artyk.: „Bolszewicka strategia wojny domowej i obrona czynna“. Do spraw tych powrócimy jeszcze w Biuletynie P. O. K.

łym kontakcie z IV-tym oddziałem sztabu Czerwonej Armii, t. j. z wywiadem.

I. K. K. I. — który będziemy poprostu nazywać Kominternem — ma następujące wydziały: 1) organizacyjny, 2) sekretariat generalny, z sekretariatami wszystkich państw, jak na szemacie, 3) agitacji i propagandy, 4) informacji, t. j. wywiadu, szpiegostwa, 5) łączności (legalnej i nielegalnej) z komunistycznymi partiami (sekcjami) we wszystkich państwach świata.

Dla dezorganizowania poszczególnych dziedzin życia w państwach niekomunistycznych, Komintern utworzył szereg pomocniczych międzynarodówek, pozornie niezależnych. Wskazaliśmy je na szemacie, obecnie dodamy krótkie objaśnienia.

1. *Komunistyczna międzynarodówka młodzieży*, czyli w skróceniu K.I.M. (Kommunisticzeskij Internacionał Mołodiożi), kierujący wszystkimi związkami młodzieży komunistycznej (KZM) oraz komunistycznymi organizacjami dla dzieci, jak „czerwoni pionierzy", oraz „komdietgruppy", rozmaite „dzieci października", ligi dzieci etc. Centrala w Moskwie, jawne lub tajne eksprozytury we wszystkich państwach [6]).

2. *Komunistyczna międzynarodówka kobiet*, pracująca nad zbolszewizowaniem kobiet rozmaitych narodów, utrzymuje kontakt z rozmaitymi „marksistowskimi" organizacjami. Centrala w Moskwie, ekspozytury wszędzie tam, gdzie są partie komunistyczne.

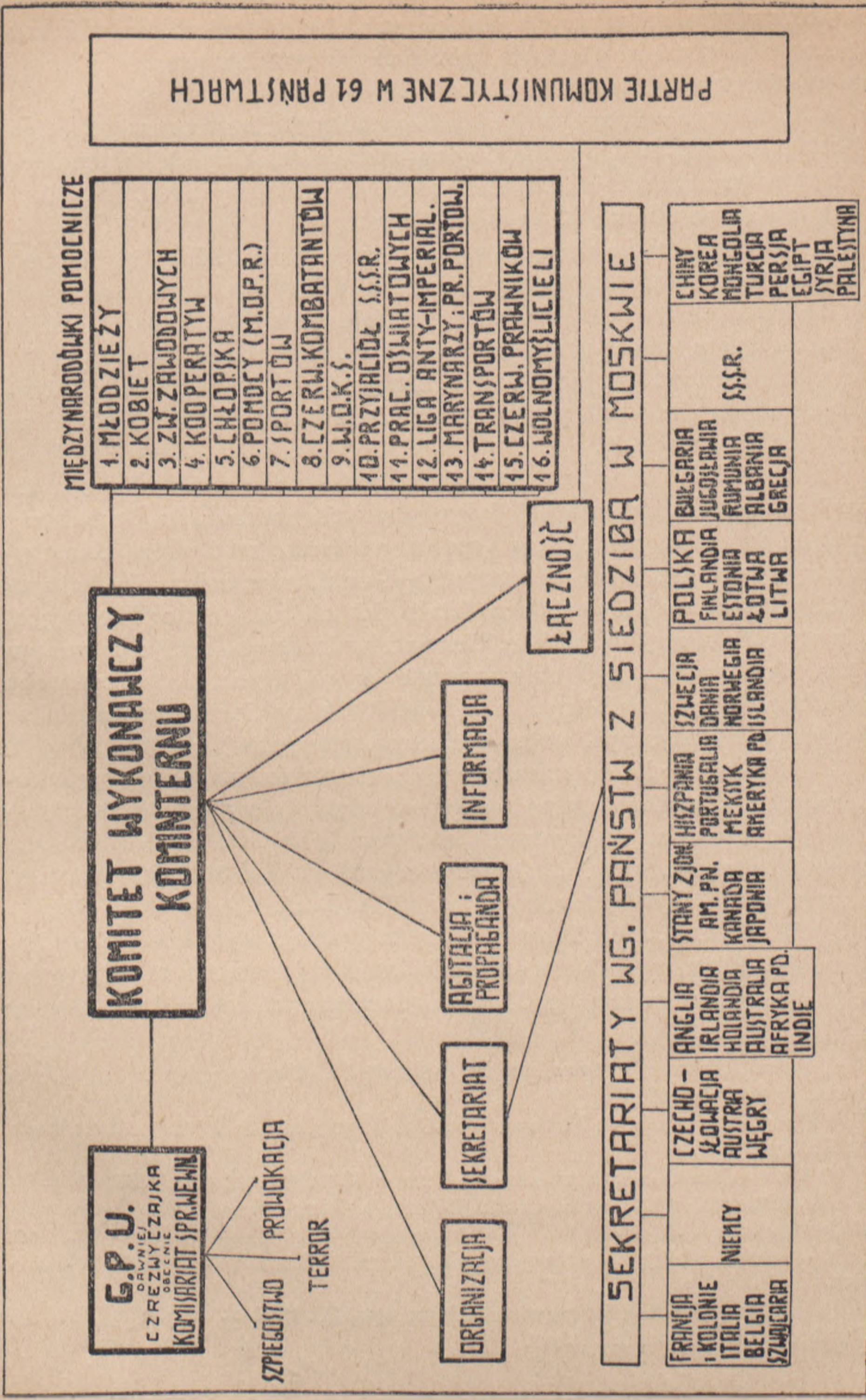
3. *Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych*, czyli Profintern (Profesjonalnyj Internacionał) jest jedną z największych i najważniejszych bolszewickich międzynarodówek, dąży do opanowania związków zawodowych i skierowania ich na drogę rewolucyjno-komunistyczną. Centrala w Moskwie, jawne lub tajne ekspozytury we wszystkich państwach; w socjalistycznych związkach pozakładane „jaczejki". W Paryżu wychodzi jawnie organ Profinternu p. t. L'Internationale Syndicale Rouge (adres: Paris, 33, rue de la Grange aux Belles), w rozmaitych państwach jawne lub tajne pisma [7]).

4. *Międzynarodówka kooperatyw (spółdzielcza)*, reklamując rzekomo wspaniale rozwijające się sowieckie kooperatywy (w rzeczywistości będące tylko państwowym aparatem rozdzielczym), dąży na całym świecie

---

[6]) W Polsce pierwszą książkę, demaskującą robotę tej międzynarodówki, ogłosił Henryk Glass: „Zamach bolszewizmu na młodzież", Płock — Warszawa 1927. Następnie „Walka z bolszewizmem" w zeszytach 1/1927; 24/1929 i 29/1930 ogłaszała rozmaite informacje; w 1929 r. ks. A. Niemancewicz wydał książkę „Bolszewizm a wychowanie", Lublin.

[7]) Patrz „Walka z bolszewizmem", zeszyt VIII (15) 1928 r., artykuł: „Czerwona międzynarodówka komunistycznych związków zawodowych — Profintern".


PARTIE KOMUNISTYCZNE W 61 PAŃSTWACH
MIĘDZYNARODÓWKI POMOCNICZE
1. MŁODZIEŻY
2. KOBIET
3. ZW. ZAWODOWYCH
4. KOOPERATYW
5. CHŁOPSKA
6. POMOCY (M.O.P.R.)
7. SPORTOW
8. CZERW. KOMBATANTÓW
9. W.O.K.S.
10. PRZYJACIÓŁ S.S.S.R.
11. PRAC. OŚWIATOWYCH
12. LIGA ANTY-IMPERIAL.
13. MARYNARZY I PR. PORTOW.
14. TRANSPORTÓW
15. CZERW. PRAWNIKÓW
16. WOLNOMYŚLICIELI
KOMITET WYKONAWCZY KOMINTERNU
G.P.U. DAWNIEJ CZREZWYCZAJKA OBECNIE KOMISARIAT SPR. WEWN.
SZPIEGOSTWO
PROWOKACJA
TERROR
ORGANIZACJA
SEKRETARIAT
AGITACJA I PROPAGANDA
INFORMACJA
ŁĄCZNOŚĆ
SEKRETARIATY WG. PAŃSTW Z SIEDZIBĄ W MOSKWIE
FRANCJA I KOLONIE ITALIA BELGIA SZWAJCARIA
NIEMCY
CZECHOSŁOWACJA AUSTRIA WĘGRY
ANGLIA IRLANDIA HOLANDIA AUSTRALIA AFRYKA PD. INDIE
STANY ZJDN. AM. PN. KANADA JAPONIA
HISZPANIA PORTUGALIA MEKSYK AMERYKA PD.
SZWECJA DANIA NORWEGIA ISLANDIA
POLSKA FINLANDIA ESTONIA ŁOTWA LITWA
BUŁGARIA JUGOSŁAWIA RUMUNIA ALBANIA GRECJA
S.S.S.R.
CHINY KOREA MONGOLIA TURCJA PERSJA EGIPT SYRJA PALESTYNA

do wykorzystania organizacji spółdzielczych dla agitacji w duchu komunistycznym. Centrala w Moskwie, sekcje we wszystkich państwach, mających rozwiniętą spółdzielczość [8]).

5. *Czerwona międzynarodówka chłopska* czyli Krestintern (Krestjanskij Internacionał), ma za zadanie opanowanie mas chłopskich i pchnięcie ich do rewolucji agrarnej („wojna dworom"). Centrala w Moskwie, sekcje we wszystkich państwach [9]).

6. *Międzynarodówka czerwonej pomocy* czyli MOPR (Mieżdunarodnoje obszczestwo pomoszczi borcam riewolucji), licząca w swoich szeregach również dziesiątki tysięcy socjalistów, zajmuje się wykradaniem zbrodniarzy komunistycznych z więzień, organizuje dla nich pomoc, zbiera składki, przedstawia komunistów jako ofiary „białego terroru", wynajmuje adwokatów do obrony w czasie procesów etc. Centrala w Moskwie, sekcje we wszystkich państwach [10]).

7. *Czerwona międzynarodówka sportowa* czyli Sportintern (Sportiwnyj internacionał), dąży do zorganizowania młodzieży w związki sportowe pod hasłem „sportu robotniczego" i walki klas, wykorzystując sport i wychowanie fizyczne dla celów wyćwiczenia „bojowej gwardii proletariatu". Sportintern działa głównie na terenie dorastającej młodzieży robotniczej i wiejskiej. Centrala w Moskwie, sekcje w szeregu państw. Co pewien czas organizowane są międzynarodowe czerwone „Spartakiady", np. w 1928 r. w Moskwie. W Polsce Sportintern ma silne wpływy w socjalistycznych organizacjach sportowych [11]).

8. *Międzynarodówka czerwonych kombatantów* stara się zorganizować byłych uczestników wojny, oraz rezerwistów, do akcji komunistycznej, mającej na celu: 1) tworzenie czerwonych bojówek, 2) uprawianie bolszewickiej propagandy, 3) przeciwstawianie się istniejącej Federacji Międzynarodowej byłych kombatantów (F. I. D. A. C.) [12]).

9. *W. O. K. S.*, czyli Towarzystwo dla stosunków kulturalnych z Zachodem (Wsiesojuznoje obszczestwo dla kulturnoj swiazi s zapadom) ma na celu pracę rozkładową wśród inteligencji wszystkich państw, tworzy

---

[8]) Patrz „Walka z bolszewizmem" zeszyt VII/1927 r. artykuł: „Atak bolszewików na spółdzielczość".

[9]) Patrz Biuletyn P. O. K. zeszyt Nr. 1 (36), artykuł „Próby bolszewizowania wsi w Polsce".

[10]) Patrz „Walka z bolszewizmem", zeszyt II/1927 r. artykuł: „M. O. P. R. w świetle dokumentów"; również zeszyt IX (16) 1928 r., artykuł: „Drogi bolszewizowania inteligencji".

[11]) Patrz „Walka z bolszewizmem", zeszyt VII, 1927 r., artykuł: „Sportintern".

[12]) Patrz „Walka z bolszewizmem", zeszyt VI, 1927 r., artykuł: „Kongres międzynarodówki b. kombatantów".

stowarzyszenia dla „zbliżenia z nową Rosją“, uprawia propagandę bolszewicko-komunistyczną „naukową“ nawet wśród profesorów wyższych uczelni, stara się o udział przedstawicieli (agentów) S. S. S. R. w zjazdach międzynarodowych, organizuje razem z „Inturistem“ pokazowo-reklamowe wycieczki do S.S.S.R. etc. Centrala w Moskwie, sekcje w wielu państwach [13]).

10. *Międzynarodówka przyjaciół S. S. S. R.* współdziała z WOKS-em, z MOPR-em, z Międzynarodówką pracowników oświatowych (patrz p. 11-ty), z M-ką wolnomyślicieli (patrz p. 16-ty), z M-ką anty-imperialistyczną i anty-faszystowską (patrz p. 12-ty), z Ligą Obrony Praw Człowieka i Obywatela i z „naukowymi“ ekspozyturami komunizmu, tworząc koła „przyjaciół S. S. S. R.“, które mają na celu „badanie nowej Rosji“, a w rzeczywistości są pomocniczymi ośrodkami propagandy bolszewickiej [13]).

11. *Międzynarodówka pracowników oświatowych* ma na celu propagandę komunistyczno-bolszewicką wśród nauczycieli, zwłaszcza na terenie związków zawodowych i szkół. Centrala w Moskwie, sekcje w szeregu państw, biuro na Europę w Paryżu (I. T. E., ulica de la Grange aux-Belles, Nr. 33). W Polsce sprawa „Płomyka“ rzuciła nieco światła na tę robotę wywrotową wśród Z. N. P. [13]).

12. *Liga anty-imperialistyczna i anty-kolonialna*, pracująca łącznie z *ligą anty-faszystowską*, z biurami w Bruxelli, Paryżu, Londynie, Pradze; ma za zadanie: 1) organizowanie masowej propagandy „antyimperialistycznej“ lub „antyfaszystowskiej“ przeciwko wszystkiemu, co jest niedogodne Sowietom, 2) organizuje strajki w portach, protesty i sabotaż przeciwko wysyłaniu wojsk i amunicji do kolonij, do Chin, do Hiszpanii etc., (oczywiście, jeśli chodzi o wojska niekomunistyczne!), 3) prowadzi agitację wywrotową wśród wojsk kolonialnych [14]).

13. *Międzynarodówka marynarzy i pracowników portowych* ma za zadanie tworzenie jaczejek wśród marynarzy statków wojennych i handlowych oraz wśród pracowników portowych. M-ka ta organizuje we wszystkich większych portach świata „kluby marynarzy“, w których uprawiana jest propaganda komunistyczna [15]).

---

[13]) Patrz „Walka z bolszewizmem“, zeszyt IX (16) 1928 r., artykuł: „Drogi bolszewizowania inteligencji“; zeszyt 27/1930 r., artykuł: „Drugi kongres przyjaciół S. S. S. R.“.

[14]) Patrz „Walka z bolszewizmem“, zeszyt V, 1927 r., artykuł: „Nowa światowa organizacja bolszewicka“; zeszyt 20, 1929 r., artykuł: „Nowa organizacja bolszewicka: komitet antyfaszystowski“; zeszyt 21, 1929 r., artykuł: „Drogi bolszewizowania kolonij“.

[15]) Patrz „Walka z bolszewizmem“, zeszyt II (9) 1928 r., artykuł: „Międzynarodowy klub marynarzy“.

14. *Międzynarodówka transportów* stara się zorganizować kolejarzy, pracowników żeglugi śródlądowej, komunikacji lotniczej etc., przygotowuje strajki i akty sabotażu. Jest to jedna z najważniejszych międzynarodówek Kominternu, mająca zdezorganizować aparat komunikacyjny innych państw [16]), centrala w Moskwie.

15. *Międzynarodówka czerwonych prawników,* ma za zadanie zrzeszać prawników, stojących na gruncie marksizmu, dla organizacji obrony komunistów w czasie procesów, oraz przemycania rozmaitych dogodnych Sowietom tendencyj do ustawodawstwa innych państw (np. łatwość rozwodów, śluby cywilne etc). Współpracuje z MOPR-em.

16. *Międzynarodówka wolnomyślicieli* centralizuje cały ruch bezbożniczy na całym świecie, współpracuje z socjalistami i niektórymi sektami. Do maja 1936 istnieli osobno wolnomyśliciele „proletariatcy" (zależni od Moskwy) i wolnomyśliciele „burżuazyjni" (rzekomo niezależni od Moskwy). Od zjazdu w maju 1936 r. w Pradze istnieje tylko jeden związek wolnomyślicieli, kierowany przez Komintern.

17. W ostatnich latach Komintern tworzy jeszcze doraźne centrale międzynarodowe, jak np. *międzynarodówka czerwonych pisarzy rewolucyjnych* itp. Również stowarzyszenia *esperantystów* są wykorzystywane do propagandy komunistycznej.

18. W każdym państwie, w ścisłym porozumieniu z poselstwami S. S. S. R., działają *zagraniczne sekcje G. P. U.*, których zadaniem jest: akcja szpiegowska, prowokacje najrozmaitszego rodzaju, terror. Działalność jest przeprowadzana w porozumieniu z miejscową partią komunistyczną.

Partie komunistyczne — sekcje Kominternu.

Partie komunistyczne, będące sekcjami Kominternu, prowadzą swoją pracę wywrotową na następujących terenach:

1) Afryka Płd., 2) Algier, 3) Anglia, 4) Argentyna, 5) Austria, 6) Australia, 7) Belgia, 8) Boliwia, 9) Brazylia, 10) Bułgaria, 11) Chili, 12) Chiny, 13) Czechosłowacja, 14) Dania, 15) Egipt, 16) Ekwador, 17) Estonia, 18) Filipiny, 19) Finlandia, 20) Francja, 21) Grecja, 22) Hiszpania, 23) Holandia, 24) Indie ang., 25) Indie hol., 26) Indochiny, 27) Irlandia, 28) Islandia, 29) Italia, 30) Japonia, 31) Jugosławia, 32) Kanada, 33) Kolumbia, 34) Korea, 35) Kuba, 36) Litwa, 37) Luksemburg, 38) Łotwa, 39) Meksyk, 40) Mongolia, 41) Niemcy, 42) Norwegia, 43) Nowa Zelandia, 44) Palestyna, 45) Panama, 46) Persja, 47) Peru, 48) **Polska,** 49) Portugalia, 50) Rumunia, 51) S. S. S. R., 52) San Salvador, 53) Syria, 54) Stany Zjednoczone, 55) Szwajcaria, 56) Szwecja, 57) Tannutuwa, 58) Tunis, 59) Turcja, 60) Urugwaj, 61) Węgry.

---

[16]) Patrz „Walka z bolszewizmem", zeszyt 27, 1930 r., artykuł: „Rewolucyjna międzynarodówka pracowników transportowych".

Budżet Kominternu.

Budżet roczny Kominternu wynosi w przybliżeniu 200 milionów franków szwajcarskich w złocie. Wydawnictwa Kominternu nie ujawniają tego całego budżetu, a najwyżej pozycje częściowe. Finansowany jest Komintern przez rząd S. S. S. R.

Adresy Kominternu w Moskwie.

Komitet Wykonawczy Kominternu (I. K. K. I.) mieści się w domu, będącym własnością rządu S. S. S. R., w Moskwie, Sapożkowskaja płoszczad' Nr. 1.

Biura: wydziały — organizacyjny, sekretariat, agit-prop, informacji, łączności: Moskwa, Sapożkowskaja płoszczad' Nr. 1.

Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Młodzieży: Moskwa, Sapożkowskaja płoszczad' Nr. 1.

Międzynarodówka kobiet: Moskwa, Sapożkowskaja płoszczad' Nr. 1.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: Moskwa, Solianka Nr. 12.

Międzynarodówka kooperatyw: Moskwa, Sapożkowskaja płoszczad' Nr. 1.

Czerwona Międzynarodówka Chłopska: Moskwa, Wozdwiżenka Nr. 14.

M. O. P. R. — Moskwa, Warwarka Nr. 11.

W. O. K. S. — Moskwa, Trubnikowskij pereułok Nr. 17.

Inne międzynarodówki: centrala w Moskwie, Sapożkowskaja płoszczad' Nr. 1, a biura na Europę w Paryżu, Brukseli, Pradze, Londynie, Kopenhadze, Wiedniu etc. — zależnie od potrzeby.

Hiszpańska tragedia dziełem czerwonej Moskwy.

Przed upadkiem monarchii.

Upadek manarchii w Hiszpanii (12-ty kwietnia 1931 r.) jest datą, od której rozpoczyna się z całą siłą atak Kominternu na ten kraj, od dłuższego zresztą już czasu podminowany zasilaną z Moskwy akcją wywrotową, dotąd jednak ukrytą i mniej śmiałą.

Dyktatura Primo de Rivery, mimo iż sam generał stale manifestował swe uczucia szczerze katolickie i patriotyczne, nie tylko nie potrafiła tej akcji wywrotowej unieszkodliwić, ale sama w znacznym stopniu przyczyniła się

do jej wzrostu i późniejszych straszliwych rewolucyjnych triumfów. Silna na pozór władza „dyktatora z nominacji“, mimo niewątpliwych sukcesów w dziedzinie wojskowej (zwycięskie zakończenie wojny z Abd-El-Krimem w Maroku), gospodarczej i administracyjnej, rozbijając dotychczasowe stronnictwa polityczne i zwalczając zdemoralizowane partyjnictwo, nie potrafiła wytworzyć silniejszego prądu ideowego w społeczeństwie, na którym mogłaby się oprzeć.

Stworzenie „Unii patriotycznej“, mimo aktywnej współpracy z rządem w dziele uzdrowienia [1]) życia politycznego, nie wydało trwałych rezultatów. Wygrywanie natomiast przez dyktatora żywiołów lewicowych w walce z opozycyjnymi stronnictwami, przyczyniło się do zdezorganizowania społeczeństwa hiszpańskiego i znacznego wzmożenia sił „marksistów“.

Przywódca katolików hiszpańskich Gil Robles, komentując w Kortezach (tj. w parlamencie) przyczyny i ustalając odpowiedzialność za rewoltę komunistyczną w Asturii w r. 1934, mógł wskazać, że potęga socjalistów w Asturii ugruntowała się za czasów dyktatury:

...Dzięki to generałowi Primo de Rivera, jak wiadomo, w okresie od 1924 r. aż do czasu przywrócenia mocy obowiązującej konstytucji monarchicznej, socjaliści uzyskali monopol na organizowanie robotniczych związków zawodowych. Nie zadawalając się tym, uzyskali oni w Asturii odstąpienie na rzecz swoich związków jednej z najbogatszych kopalń, a od sąsiednich Towarzystw, pod presją rządu, miliony peset tytułem subwencji... Karabiny ręczne i maszynowe, działa, wszelkiego rodzaju amunicja, którą posługiwali się rewolucjoniści asturyjscy, mogła być zakupiona za te właśnie miliony [2]).

Zawarcie z Sowietami układu o dostawy dla Hiszpanii znacznych ilości nafty i jej przetworów dało możność Moskwie, uzyskującej za te cenne produkty miliony w samej Hiszpanii, pozostawiać znaczną ich część na finansowanie roboty hiszpańskich towarzyszów.

To też, gdy bezpośrednio niemal po załamaniu się dyktatury Primo de Rivery zachwiała się i monarchia hiszpańska i padła pod naciskiem republikanów (mimo iż stanowili oni, jak to wykazały wybory z kwietnia 1931 r., znaczną mniejszość społeczeństwa — wybierając zaledwie 5 tys. swoich radnych do rad gminnych przeciw 22 tys. monarchistów), Moskwa niezwłocznie przeszła do bezpośredniego działania na gruncie hiszpańskim na wielką skalę.

---

[1]) José Pemartin: „Le General Primo de Rivera et la dictature en Espagne“, str. 512.

[2]) Francisque Gay: „Dans les flammes et dans le sang“, str. 123.

Komintern wobec przewrotu republikańskiego.

Już w kilka dni po przewrocie republikańskim w Hiszpanii, mianowicie 18-go kwietnia 1931 r. w godzinach rannych, (jak o tym sygnalizował nasz organ *Walka z bolszewizmem* [3]), przejechał przez Warszawę w drodze do Hiszpanii *Komitet Wykonawczy hiszpańskiej sekcji Międzynarodówki komunistycznej,* składający się z 6-ciu Hiszpanów, 4-ch Portugalczyków, 7-iu obywateli sowieckich i jednego Negra. Wszystkie te osobistości posiadały paszporty z polskimi i niemieckimi wizami tranzytowymi...

Dnia 16-go kwietnia 1931 r. oficjalna sowiecka *Prawda* pisała:

...„Hiszpańska partia komunistyczna jest jedyną siłą, która powinna organizować i kierować walką rewolucyjną mas przeciwko staremu ustrojowi (reżimowi) w jego republikańskich szatach, walką o demokratyczną dyktaturę chłopów i robotników"...

...„Partia komunistyczna powinna wykorzystać wypadki rewolucyjne, które nadchodzą, powinnaześrodkować wszystkie swoje siły dla zdemaskowania przed masami ludowymi prawdziwej roli republikanów wszelkich odcieni i dla walk z nimi i ich agentami: socjalistami i anarchistami".

... „W taki sposób partia komunistyczna dziś jeszcze słaba, wykorzystując doświadczenie międzynarodowego ruchu rewolucyjnego, i przejmując się pełną odpowiedzialnością historyczną, jaka na nią spada, **będzie mogła zmobilizować pod swoim sztandarem miliony pracujących i poprowadzić je do walki o Hiszpańską Republikę Rad.**

W tymże czasie jeden z członków Kominternu złożył korespondentowi *Chicago Tribune* następujące oświadczenie:

...„Wszyscy jesteśmy przeświadczeni, że nastąpi w przyszłości rewolucja komunistyczna w Hiszpanii, gdyż obecny rząd hiszpański nie jest zdolny do zaspokojenia wszystkich żądań proletariatu. **Nasze zadanie będzie znacznie ułatwione przez rozczłonkowanie Hiszpanii na kilka niezależnych krajów.** Przy pomocy czerwonej Rosji na wschodzie i czerwonej Hiszpanii na zachodzie komunizm opanuje całą Europę".

Organ komunistycznej *Czerwonej Międzynarodówki Związków Zawodowych* (ekspozytury Kominternu), szeroko rozpowszechniany w krajach Europy Zachodniej [4]), publikuje w czerwcowym numerze (11-tym) z r. 1931 obszerny artykuł pióra Leopolda Delval o rewolucji hiszpańskiej, w którym ówczesny przewrót republikański w Hiszpanii określa, jako rewolucję czysto burżuazyjną, jako zwycięstwo burżuazji przemysłowej i finansowej, wzmocnionej znacznie po wojnie światowej, nad „kilkoma tysiącami pomieszczików (sic) świeckich i duchownych, któ-

---

[3]) Rok 1931, Tom V, zeszyt 35, str. 54.

[4]) „L'Internationale Syndicale Rouge", Revue bimensuelle, Redaction: Paris, 33 rue de la Grange aux Belles, Nr. 11 z dnia 1 czerwca 1931 r., artykuł p. t. „La révolution en Espagne", str. 459—464, autor: Léopold Delval, komunista francuski.

rzy tworzyli armaturę państwa monarchicznego (ministrowie, gubernatorzy, wyżsi sędziowie, generałowie i wyżsi oficerowie)". A dalej:

... „Byłoby jednak błędem sądzić, że szybki rozwój republikanizmu wśród burżuazji hiszpańskiej pochodzi jedynie z jej niecierpliwości do zdobycia stanowiska kierowniczego w bloku klas posiadających. Jeśli w ciągu roku 1930 ruch republikański nabrał tak szerokiego rozmachu, to głównie dlatego, że wprowadzenie republiki tak zwanej ludowej wydawało się burżuazji środkiem najpewniejszym do zatamowania burzliwej ofensywy mas robotniczych i uspokojenia wzrastającego gniewu mas chłopskich, miażdżonych ciężarem kryzysu gospodarczego".

... „Zwycięska burżuazja republikańska „zatrzymała się jednak na progu swej własnej rewolucji".

„Gdyż zdaje ona sobie dobrze sprawę, że... w czasie gdy na szóstej części globu powiewa sztandar zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, jest rzeczą bardzo niebezpieczną, jest rzeczą zgubną iść do końca drogą rewolucji demokratycznej"...

... „W tych warunkach rewolucja burżuazyjna może być **dokończona** i będzie przez masy ludowe pod hegemonią proletariatu... Nic jednak samo się nie zrobi. Jedynie dzięki właściwej polityce i walce mas, kierowanych przez partię komunistyczną, rewolucja nie będzie przegraną, a będzie zwycięską".

... „Partii komunistycznej i ruchowi zawodowych związków rewolucyjnych w Hiszpanii przypadło w udziale zadanie historyczne bez precedensu, odpowiedzialność olbrzymia wobec proletariatu nie tylko hiszpańskiego, ale również całego świata. Nasi towarzysze hiszpańscy winni dobrze zdać sobie sprawę, **że chodzi nie tylko o wyzwolenie ich kraju, ale również o interesy rewolucji światowej i Z. S. S. R. w pierwszym rzędzie.** Gdyż rewolucja w Hiszpanii, gdyż triumf tej rewolucji — to nowy cios dla imperializmu międzynarodowego i interwencji międzynarodowej przeciwko Związkowi Sowietów".

Program działania Kominternu w 1931 roku.

W cytowanym wyżej artykule komunisty L. Delvala na str. 464 (L'Internationale Syndicale Rouge) znajdujemy instrukcję Międzynarodówki komunistycznej dla „obecnego okresu rewolucyjnego w Hiszpanii". Przytaczamy tę instrukcję w całości, prosząc uważnego Czytelnika o zestawienie punktów poniższych z dalszym przebiegiem wypadków rewolucyjnych...

1) „Tworzenie **sowietów** robotników, chłopów i żołnierzy".

2) „**Zbrojenie proletariatu** wszelkimi sposobami i **rozbrajanie** sił kontrrewolucyjnych: gwardii cywilnej, policji, straży porządkowej („somaten"), legionistów hiszpańskich, „pistoleros" (bojówek)".

3) **Konfiskata** bez odszkodowania własności wielkich obszarników i Kościoła i podział jej między robotników rolnych i ubogich włościan; tworzenie **komitetów chłopskich** i milicji chłopskiej dla zabrania ziemi i jej bronienia".

4) „Tworzenie **komitetów przedsiębiorstw,** wybieranych przez ogół robotników w fabrykach".

5) „Odmowa pracy dłużej niż **siedem godzin** w fabrykach i dłużej niż sześć w kopalniach i gałęziach przemysłu szkodliwych dla zdrowia".

6) „Walka rewolucyjna w celu rzeczywistego **powiększenia płac".**

7) „Walka rewolucyjna o **zrównanie płacy** kobiet i młodocianych za równą ilość pracy".

8) „Tworzenie **komitetów strajkowych** i walka rewolucyjna o zapomogi dla strajkujących w wysokości 75% płacy (normalnej)".

9) „Walka rewolucyjna o **pełne ubezpieczenia** społeczne na koszt właścicieli przedsiębiorstw i Państwa".

10) „Tworzenie **komitetów lokatorów** i odmowa płacenia komornego właścicielom (nieruchomości)".

11) „**Bezpłatne nauczanie** dzieci chłopów i robotników; książki i żywność bezpłatne w szkołach. **Wydalenie księży ze szkół.**

12) „**Odmowa płacenia podatków** i opłat przez robotników i chłopów".

13) „**Bratanie się** robotników z żołnierzami. Tworzenie **komitetów żołnierzy** w koszarach i **komitetów marynarzy** w portach i na okrętach. Usuwanie oficerów i kapelanów wojskowych, **wybieranie** dowódców wszystkich stopni".

14) „Walka rewolucyjna o swobodne stanowienie o sobie ludów **katalońskiego, baskijskiego i galicyjskiego".**

15) „Natychmiastowy **powrót wojsk** z Maroka, z Rio de Oro, Wysp Kanaryjskich i Gwinei. Skuteczna pomoc dla ludów kolonialnych w ich organizowaniu się i walce wyzwoleńczej".

A dalej (bardzo znamienne, już w r. 1931!):

...„Skoncentrowanie naszych wysiłków organizacyjnych na **Katalonii**, jako centrum przemysłowym najważniejszym, którego zdobycie będzie decydujące dla powodzenia całej naszej walki rewolucyjnej. Poważna robota w **Asturii**, prowincjach baskijskich, w Andaluzji, Estremadurze i Kastylii".

Pierwsze lata Republiki.

Pierwsze rządy republikańskie, krótkotrwałe i słabe, składające się przeważnie z doktrynerów, zapatrzonych w hasła „wielkiej" rewolucji francuskiej, oraz tonący w morzu krasomówstwa parlament republikański (Kortezy) nie były w stanie przeszkodzić żywiołom wywrotowym w stopniowym opanowywaniu sytuacji w kraju.

Nikt z wpływowych polityków nie zdawał się dostrzegać niebezpieczeństwa. Uważając Hiszpanię za kraj nieskończenie wyższy kulturą i tradycjami od barbarzyńskiej Rosji, inteligencja i warstwy kierownicze Hiszpanii republikańskiej nie chciały wierzyć, aby eksperyment komunistyczny w stylu sowieckim mógł być powtórzony na półwyspie Iberyjskim.

Ci jednak z cudzoziemców, którzy znali Rosję carską i Hiszpanię monarchiczną utrzymywali, że wiele było rysów uderzającego podobieństwa między obu krajami z czasów ancien régime'u zarówno w warstwie rządzącej, jak w strukturze społecznej, której znamienną cechą było upośledzenie warstwy najniższej ludności, ubogiej, ciemnej i zaniedbanej kulturalnie.

To też *Trocki*[5]) przed wielu już laty (a nie Lenin, jak to błędnie się powtarza) wskazywał właśnie Hiszpanię, jako drugi po Rosji kraj, w którym da się urzeczywistnić rewolucja komunistyczna.

W pierwszych latach po przewrocie republikańskim *Komintern* począł dążyć do tego celu, wcielając w życie za pośrednictwem swoich emisariuszy, pieniędzy oraz hiszpańskich komunistów plan, powyżej nakreślony.

Sytuacja w kraju żywo zaczęła przypominać okres rewolucji rosyjskiej, którego pamięć utrwaliła się pod mianem „kiereńszczyzny". Nie było tylko mas powracających z frontu, rozagitowanych i rozbestwionych żołdaków. *Armia hiszpańska*, której „reorganizacją" zajął się bardzo intensywnie ówczesny republikański minister wojny, obecny Prezydent Republiki *Azaña*, została przez masowe zwalnianie oficerów nie dość republikańsko usposobionych, na pewien okres jako czynnik polityczny — obezwładniona, ale pierwiastkom rozkładu ostatecznie — oparła się. W kraju wzmagały się strajki, konfiskaty ziemi i okupacje fabryk, coraz większy chaos gospodarczy, anarchizowanie społeczeństwa, nawet zamieszki zbrojne, akty krwawego teroru i — pożary kościołów i zakładów prowadzonych przez księży oraz klasztorów.

W akcji tej, *przeprowadzonej planowo*, widać było od samego początku doświadczoną ręką bolszewickich agentów. Przez dwa lata *pogłębiano* w ten sposób rewolucję hiszpańską, korzystając z dezorientacji i onieśmielenia zaskoczonego szybko toczącymi się wypadkami społeczeństwa hiszpańskiego, na ogół zacofanego i mało wyrobionego politycznie.

Reakcja społeczeństwa w r. 1933 i próba rewolty komunistycznej w r. 1934.

Zbudził się jednak instykt samozachowawczy w szerokich warstwach społeczeństwa, które zaczęło skupiać się i organizować pod hasłami katolickimi i narodowymi. Dając wyraz pragnieniu przywrócenia ładu społecznego i pokoju, naród hiszpański w wyborach z r. 1933 opowiedział się w znacznej większości za stronnictwami umiarkowanymi i zachowawczymi.

Stronnictwa te, mając większość w parlamencie, nie potrafiły jednak utworzyć rządu dość silnego dla opanowania sytuacji i zdobyć się na program niezbędnych reform gospodarczych i społecznych, które, przeprowadzone energicznie i planowo, stępiłyby ostrze agitacji wywrotowej.

W odpowiedzi na wybory 1933 r. żywioły rewolucyjne, kierowane

---

[5]) Prawdziwe nazwisko Lejba Bronstein.

przez agentów Kominternu, zaostrzyły walkę z rządem „reakcyjnym“ i doprowadziły w r. 1934 do próby otwartej rebelii, której celem był przewrót komunistyczny.

Raz po raz wybuchały strajki, paraliżujące życie gospodarcze kraju, w wielu miejscowościach rozbrajano lub mordowano gwardię cywilną, napadano na właścicieli ziemskich, konfiskowano ziemię i plony. Katalonia proklamowała swoją niezależność, a w miejscowościach gdzie zwyciężyły żywioły wywrotowe, wywieszano czerwone sztandary z młotem i sierpem i organizowano Sowiety. Rząd użył do tłumienia rewolty wojska, które nie zawiodło. W wielu miejscowościach doszło do starć zbrojnych, a zdobywać wypadło wojskom rządowym Katalonię i górniczą Asturię, gdzie, jak to wspomnieliśmy wyżej, istniały specjanie sprzyjające od czasów Primo de Rivery warunki dla organizowania żywiołów komunistycznych. Została też proklamowana tam republika rad robotniczych, chłopskich i żołnierskich i wystawiona do jej obrony czerwona milicja w sile około 10.000 ludzi, a kiedy po 15 dniach trwania tej republiki wojska rządowe, kładąc kres jej zbrodniczym rządom, weszły do stolicy *Oviedo*, znalazły ulice miasta formalnie usłane trupami, — ofiarami czerwonego teroru. Naliczono ich 1067.

Przywódcy tej rewolucji prawie wszyscy znikli, znikł również milion peset z filii Banku hiszpańskiego w Oviedo. Część czerwonych przywódców znalazła się po tym — w Rosji sowieckiej, i odpowiednio przeszkolona i wyekwipowana, powróciła do Hiszpanii wiosną 1936 r., aby montować „front ludowy“.

Na razie jednak rebelia była złamana. Padły nowo powstałe „republiki“, około 35.000 socjalistów, komunistów i anarchistów w całej Hiszpanii zostało uwięzionych. Kosztowało to jednak Hiszpanię już wówczas 4.200 osób zabitych, 850 budynków zburzonych, strat materialnych na ok. 40.000.000 peset. Ale wówczas nie manifestowała swoich sympatyj dla rządu madryckiego, niewątpliwie legalnego i demokratycznego i konstytucyjnego i nie potępiła rebeliantów ta prasa i te czynniki międzynarodowe, które obecnie tak piętnują akcję gen. Franco, jako „bunt przeciw legalnej władzy“, wzywając do potępienia tego ruchu nawet — Stolicę Apostolską. Obłuda i liczenie na naiwność i nieświadomość słuchaczy i czytelników są tym jaskrawsze, że, jak to poniżej wykażemy, rząd hiszpańskich marksistów, dawniej „Frente Popular“, jest od dawna podstaw legalności całkowicie pozbawiony.

Nowa taktyka Kominternu.

Po opanowaniu ruchu wywrotowego w 1934 r. zapanował w Hiszpanii nawewnątrz względny spokój. Robota konspiracyjna wywrotowców pro-

wadzona była jednak tym intensywniej. Komintern szkolił kadry przyszłej akcji według zmienionej taktyki na znacznie szerszym niż dotąd froncie. Zaznaczyć należy, że w r. 1931, po rozpoczęciu agitacji wywrotowej na gruncie świeżo proklamowanej republiki „burżuazyjnej" prasa komunistyczna i agitatorzy z całą gwałtownością zwracali się przeciwko socjalistom i anarchistom-syndykalistom hiszpańskim, nazywając ich ugodowcami, sługusami burżuazji, zdrajcami proletariatu, wypominając kontakty z Primo de Riverą nawet anarchistom, a samego towarzysza *Largo Caballero* kwalifikując jako socjal-faszystę.

W r. 1934 widzimy już komunistów, atakujących rząd „reakcyjny" wspólnie z anarcho-sydykalistami i socjalistami; różnice haseł i programów nie przeszkadzają już w realizowaniu „jednolitego frontu" rewolucji socjalnej (front unique). Ponieważ i ten front okazał się niewystarczającym, (nie tylko zresztą w Hiszpanii) władze kierownicze Kominternu po raz pierwszy ustaliły i sprecyzowały na VII Kongresie Kominternu w Moskwie zasady zmontowania we wszystkich krajach, gdzie się prowadzi akcję wywrotową, „frontów wspólnych" ze wszystkimi żywiołami anty-faszystowskimi, czyli zasady realizacji t. zw. frontu ludowego [5]).

W Hiszpanii oznaczało to sojusz nie tylko z socjalistami, ale z ugrupowaniami t. zw. liberalnymi różnych odcieni, przeciwstawiającymi się „reakcji" czyli żywiołom religijnym i narodowym.

Zwycięstwo t. zw. „antyfaszystowskiego frontu ludowego" w 1936 r. i zagadnienie legalności jego rządów.

Taktyka ta pod sztandarem „Frente Popular" skupiła rozagitowane masy w wspólnych szeregach, poczynając od anarchistów do lewicowych radykałów włącznie — i w wyborach do Kortezów w lutym 1936 odniosła zwycięstwo oczekiwane przez rząd sowiecki i Komintern.

Przeciwstawiający się „frontowi ludowemu" blok ugrupowań zachowawczych i umiarkowanych (blok t. zw. „burżuazyjny") osłabiony brakiem skonsolidowania wewnętrznego i jednolitego kierownictwa, mający za sobą dłuższy okres sprawowania władzy bez znaczniejszych sukcesów, a przeciwko sobie zmontowany przez planową akcję Kominternu front, rozporządzający kadrami specjalnie wyszkolonych agitatorów i wielkimi sumami pieniędzy, — dał się steroryzować i uległ, mimo iż przeciwnik liczebnej przewagi w wyborach — nie osiągnął. Jest to fakt, który prasa

---

[5]) Istotne cele czerwonej Moskwy, forsującej obecnie t. zw. fronty ludowe, oświetliliśmy dokumentami w artykule: **Taktyka „antyfaszystowskiego frontu ludowego"** w Biuletynie P. O. K. w Nr. 1 (36) na str. 8 — 12.

„frontów ludowych“ całego świata potrafiła tak zatuszować, tak zagłuszyć zgiełkiem „zwycięstwa“ hiszpańskiej lewicy, że pozostał on prawie nikomu, poza Hiszpanią — nieznany.

A jednak rezultat wyborów lutowych z r. 1936 dał „frontowi ludowemu“ tylko 47% głosów wyborców, centrum 4%, prawicy 49%.

W jaki sposób osiągnięto na tej podstawie cyfry 270 deputowanych do Kortezów z ramienia „frontu ludowego“ przeciwko 140 prawicy i centrum — pozostaje zagadką z dziedziny „cudów“ arytmetyki wyborczej. Nie mógł więc nawet ten pierwszy rząd z ramienia „frontu ludowego“ podawać się za reprezentanta większości Hiszpanów.

Po wybuchu powstania gen. Franco podał się ten rząd niezwłocznie do dymisji i zastąpiony został przez bardziej radykalnie lewicowy rząd (Giral'a) *wybrany ad hoc, poza normalną procedurą, przewidzianą w konstytucji.*

Z kolei rząd Giral'a ustąpił już jawnie komunistycznemu i całkowicie podporządkowanemu dyrektywom Kominternu i Moskwy rządowi *Largo Caballero,* przy czym również mowy nie mogło być przy jego tworzeniu o zachowaniu przepisów konstytucyjnych, *ponieważ parlament faktycznie już nie istniał,* a w każdym razie nie mógł funkcjonować, a więc i wyrazić zgody na ten rząd.

Legalnym więc marksistowski rząd hiszpański tow. Largo Caballero można było nazywać, w celach czysto agitacyjnych, chyba tylko z tego tytułu, że rezydował on w stolicy Hiszpanii, Madrycie. Z chwilą, gdy opuścił Madryt — i ten wzgląd nie istnieje. *Władza jego jest niemal fikcją, gdyż w dziedzinie politycznej jest całkowicie uzależniony od wysłanników Moskwy, z ambasadorem Rozenbergiem na czele, a w dziedzinie wojskowej dowództwo wzięli w swoje ręce wyżsi wojskowi sowieccy.* Ponad to w poszczególnych prowincjach, nieopanowanych dotąd przez wojska gen. Franco, sprawują władzę zupełnie niezależnie rządy lokalne, z przewagą anarchistów.

Plan działania i akcja Kominternu od lutego 1936 r.

Pamiętać jednak należy, że pierwszym etapem na drodze do tej sytuacji było zwycięstwo „frontu ludowego“, proklamowane zresztą przed dokładnym obliczeniem głosów i osiągnięte metodą faktów dokonanych. Wypuszczono niezwłocznie na wolność 35.000 więźniów politycznych, uwięzionych po stłumionej rewolcie z jesieni 1934 r., ulice pokryły się czerwonymi sztandarami i manifestantami, defilującymi z pięściami wzniesionemi po bolszewicku i poczęto realizować program Kominternu.

Zgodnie z ustaloną taktyką — komuniści i socjaliści do rządu nie weszli, utworzyli go republikanie radykalni pod przewodnictwem *Azaña*, który, podobnie jak Blum we Francji, miał być utrzymany przy władzy tak długo, dopóki potrzebny będzie komunistom w ich działaniu w formie nieskrępowanej, bez odpowiedzialności za rząd, ale pod jego osłoną. *Działanie to sprowadzało się przede wszystkim do organizowania i uzbrajania mas w celu dokonania przewrotu komunistycznego, pod hasłem wprowadzenia dyktatury proletariatu i ustroju sowietów.*

W Moskwie na specjalnym posiedzeniu Kominternu 27 lutego 1936, natychmiast po nadejściu wiadomości o sukcesie „frontu ludowego" w Hiszpanii, został opracowany szczegółowy *plan działania* na półwyspie Iberyjskim na najbliższą przyszłość, który poczęto wprowadzać w życie z uderzającą dokładnością. Główne punkty tego planu były następujące:

1) **Usunięcie Prezydenta Republiki Zamora.** Powszechnie szanowany ten mąż stanu, mimo ogromnych usług, jakie położył w dziele utworzenia republiki hiszpańskiej, mimo znacznych koncesyj, czynionych lewicy, został obalony przez „front ludowy", zapewne przede wszystkim dlatego, że był — katolikiem wierzącym i praktykującym. Na jego miejsce obrano premiera rządu „frontu ludowego" — Azaña.

2) **Środki represyjne i dyskredytujące przeciwko oficerom.** Wszyscy dowódcy wojskowi, winni uczuć narodowych, zostali usunięci ze stanowisk i wydaleni na zasadzie uchwały Kortezów, która nastąpiła prawie bezpośrednio po uchwale w sprawie Prezydenta Zamora. Generałowie Godel, Fanjul, Lopez de Ochoa (ten ostatni kierował zdławieniem rewolucji w Asturii) zostali przeniesieni w stan spoczynku, (pierwsi dwaj byli wkrótce rozstrzelani w Barcelonie). Inni jak Franco i Batet zostali wyznaczeni na placówki najdalsze (Wyspy Kanaryjskie, Baleary). Rozpoczęto też usuwać stopniowo niższych oficerów i jeśli ta operacja była tak powolna, to dlatego, że trzeba było wynajdywać zastępców na ich miejsce, co było trudne..

3) **Konfiskata ziemi, nacjonalizacja banków i wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw.** Hasło to rozpętało represje przeciwko „obszarnikom" (w niektórych prowincjach, jak Estramadura i Kastylia, rozpoczęto nawet na skonfiskowanej ziemi tworzyć „kołchozy"), okupację fabryk, represje przeciwko właścicielom przedsiębiorstw, rewindykacje pracowników, coraz to wzrastające, często o charakterze politycznym.

4) **Niszczenie kościołów i klasztorów.** Już 18 czerwca 1936 r., a zatem na miesiąc przed wybuchem wojny domowej, przywódca katolików Gil Robles w Kortezach oświadczył, że zniszczono całkowicie 160 kościołów, a 251 uszkodzono. Drugi wybitny przywódca prawicy Calvo Sotelo, który wyliczał w Kortezach morderstwa, gwałty i okrucieństwa, jakich dopuszczali się działacze „frontu ludowego" w stosunku do księży i zakonników, został, jak wiadomo, zamordowany przez funkcjonariuszy policji czerwonego rządu, co się stało bezpośrednim impulsem i hasłem powstania żywiołów narodowych.

5) **Opuszczenie Maroka hiszpańskiego i utworzenie Marokańskiej Republiki Sowietów od Hiszpanii niezależnej.** Jak wiadomo, dzięki akcji gen. Franco ten punkt nie mógł być zrealizowany.

6) **Unicestwienie burżuazji i zniszczenie jej prasy.** Ten ostatni cel osiągano drogą rozpętania represyj, czerwonej cenzury i zamachów na redakcje.

7) **Teror masowy.** Mordy i okrucieństwa, popełniane na wszystkich rzeczywistych i domniemanych przeciwnikach „Frente Popular", były już zjawiskiem codziennym przed lipcem 1936 r. Z tą datą, od chwili wybuchu wojny domowej, nabrały one charakteru masowego w połączeniu z „maurytańskim wyrafinowaniem Hiszpana — marksisty".

8) **Tworzenie zbrojnych czerwonych milicyj**[7]. Jak daleko posunięto organizację tej siły zbrojnej „frontu ludowego" przyszłych kadr czerwonej armii, świadczy fakt, że chociaż po stronie gen. Franco opowiedziała się ogromna większość wojsk regularnych, napotkały one odrazu na tak trudny do zwalczenia opór milicjantów, zwłaszcza wyszkolonych do walk ulicznych.

9) **Objęcie władzy przez rząd dyktatury proletariatu.** Stało się to, gdy na miejsce Girala, drugiego z rzędu premiera „frontu ludowego", szefem rządu został Largo Caballero „hiszpański Lenin", o wiele mniej jednak od Lenina samodzielny, gdyż zmuszony do całkowitego posłuszeństwa ambasadorowi sowieckiemu Rosenbergowi i nakazom Kominternu.

10) **Wojna przeciwko Portugalii.** Punkt ten wyjaśnia, dlaczego Portugalia znalazła się od początku powstania gen. Franco w szeregu zwolenników zorganizowanego przezeń rządu i akcji.

Wprowadzenie w życie powyższego planu, który zmierzał do zbolszewizowania w najkrótszym czasie Półwyspu Iberyjskiego, odbywało się w szybkim tempie, realizowane przez „front ludowy", mimo, iż komuniści hiszpańscy początkowo oficjalnie w rządzie „frontu" udziału nie brali, a w samych Kortezach było ich na 460 posłów tylko 16.

Hiszpania dała w ten sposób najbardziej pouczający przykład praktycznego zastosowania przez komunistów taktyki „frontu ludowego". Doprowadziła ona konsekwentnie Hiszpanię do progu przewrotu komunistycznego.

Obecna faza wojny domowej.

Aby ratować Hiszpanię przed przekształceniem jej w kolonię S. S. S. R., przed przekreśleniem niepodległości Hiszpanii, przed ostatecznym zniszczeniem i rzezią, stanął *gen. Franco* na czele armii i narodowo czujących żywiołów. W hiszpańskiej *armii narodowej* walczą nacjonaliści, katolicy, monarchiści, republikanie, liberałowie, nawet socjaliści — wszyscy zjednoczeni jednym pragnieniem: ocalenia Ojczyzny przed komunistycznym barbarzyństwem, przed sowieckim najazdem.

---

[7]) Tworzenie komunistycznej „czerwonej milicji" przez agentów Moskwy odbywa się według zasadniczych instrukcyj, uchwalonych w 1928 r. przez VI kongres Kominternu. Instrukcje te zostały przez nas przypomniane w Biuletynie P. O. K. nr. 1 (36) na str. 11 — 12, a całość instrukcyj ogłosiliśmy w „Walce z bolszewizmem", tom III/1929 r., str. 84 — 86, w artykule „Zakusy Sowietów na Armię Polską". (Przyp. Red.).

Wojna domowa byłaby już zakończona zwycięstwem armii narodowej, gdyby walka toczyła się wyłącznie między Hiszpanami. Ale czerwona Moskwa, od dostarczania środków pieniężnych i agitatorów komunistycznych, przeszła do jawnej interwencji zbrojnej przez przesyłkę swoich oddziałów wojskowych (technicznych, lotniczych, wojsk zmotoryzowanych etc), przez dostawę samolotów (z lotnikami), armat, czołgów (z obsługą), amunicji etc, oraz przez objęcie politycznej kontroli nad „rządem" Largo Caballero i kierownictwa nad wojskami czerwonymi tego „rządu". Fakty te zmusiły *armię narodową* i prowizoryczny rząd narodowy do szukania pomocy u innych państw, przede wszystkim we Włoszech i w Niemczech; w miarę wzrostu dostaw wojennych i desantów sowieckich dla „czerwonych", wzrastają też dostawy armat, samolotów, czołgów etc. dla armii narodowej.

Wojna, niszcząca Hiszpanię, przedłuża się. Jest to już nie tylko wojna o cywilizację chrześcijańską w Hiszpanii i o byt niepodległy tego państwa, lecz zarazem jest to *wojenna* próba sił szeregu państw z ofensywą S. S. S. R.

Prasa codzienna podaje obfite, lecz często nieścisłe wiadomości o tej wojnie na ziemiach Hiszpanii. Cała prasa t. zw. lewicowa i socjalistyczna staje po stronie „czerwonej Hiszpanii". Jest to prasa, która powoli zaprzedaje się „fontowi ludowemu" — frontowi sowieckiemu.

Naszym zadaniem będzie tę zbrodniczą rękę sowiecką w dalszym ciągu demaskować.

St. M.

AKCJA ANTYBOLSZEWICKA.

Materiały do propagandy antykomunistycznej.

„Wskazówki do odczytów antykomunistycznych", ogłoszone w nr. 1 (36) Biuletynu P. O. K., wywołały żywą wymianę myśli między naszymi Czytelnikami i Redakcją. W wielu listach stwierdzono celowość naszej inicjatywy i przyrzekano jak najszersze jej wykorzystanie w terenie.

Niektórzy nasi korespondenci wypowiedzieli opinię, że podane w wskazówkach spisy wydawnictw pomocniczych są zbyt obszerne i początkującemu działaczowi antykomunistycznemu trudno jest zorientować się w tych spisach; trudno bowiem jest zaopatrzyć się w całą bibliotekę broszur i książek, a nieznajomość podanych prac czyni niełat-

wym wybór tych kilku najniezbędniejszych do przygotowania odczytów. Uwaga ta jest słuszna. To też w jednym z najbliższych zeszytów Biuletynu będziemy się starali podać uzupełniający spis tematów, a przy każdym z nich wskażemy tylko dwie lub trzy książeczki. Prosimy również wykorzystać dział „z książek i czasopism", w którym dajemy krótkie informacje o książkach i pismach, odsłaniających prawdziwe oblicze Rosji sowieckiej (S. S. S. R.) i światowego komunizmu.

Z wielu stron proszono nas o podawanie jak najwięcej materiału informacyjnego, nadającego się do opracowywania uświadamiających ulotek propagandowych. Wyjaśniamy więc, że każdy zeszyt Biuleletynu jest tym materiałem, który należy w przystępnej formie dostosować do lokalnych warunków i do danego środowiska, oraz podzielić:

1) na informacje demaskujące sztraszliwe skutki komunizmu w Rosji, straszliwe dla wszystkich: robotników, chłopów i inteligencji;

2) na informacje demaskujące obłudę agitatorów komunistycznych w Polsce i ujawniające ich istotne wywrotowe cele: komunistom nie chodzi o dobro ludu, lecz o podbicie Polski drogą rewolucji i podporządkowanie Jej czerwonej Moskwie.

Materiał w ten sposób zgrupowany należy krytycznie ocenić, wybrać rzeczy najważniejsze, nadać im formę łatwo zrozumiałą i dostosowaną do psychiki mas. Z rzeczy wybranych tworzy się ulotkę. Taka ulotka, odbita w tysiącach egzemplarzy, powinna (w miarę możności) łączyć się z konkretnymi faktami agitacji komunistów w terenie i agitacji tej przeciwdziałać. Zasada: lud polski zasypywany stosami „bibuły" komunistycznej, powinien obok tej pełnej kłamstw „bibuły", otrzymywać również druczki, odsłaniające prawdę.

Aby ułatwić tę pracę uświadamiającą, podajemy kilka wzorów ulotek.

Wzory ulotek propagandowych.

Podane wzory, po ewentualnym przeredagowaniu według lokalnych potrzeb, powinny być odbite w tysiącach egzemplarzy na koszt lokalnych stowarzyszeń społecznych i rozdane lub rozrzucone (ew. bezimiennie) na odpowiednich terenach, jak: wieś, fabryka, targ, jarmark, wiec, zebranie, zjazd itp.

Ulotka Nr. 1.

(Głównie dla wsi, lecz może być pożyteczna również i w mieście).

Ludu Polski! Nie wierz komunistom, którzy są albo opłacanymi przez bolszewicką Moskwę agentami, albo biednymi ludźmi, otumanionymi i oszukiwanymi przez komunistyczną fałszywą „ideję" i propagandę. Lu-

du pracujący Polski! Miej odwagę szukać rzetelnej prawdy, miej odwagę dowiedzieć się prawdy o komunizmie i o Rosji sowieckiej. Posłuchaj! Uważnie przeczytaj i daj innym. — (Dalej podajemy dwa punkty, które należy ubrać w słowną formę, dostosowaną stylem do całego „tonu" lotki. Można też pominąć cały powyższy wstęp i dać po prostu tytuł: *„Prawda o rolnikach w Sowietach"*).

1. W Rosji gęstość zaludnienia wynosi zaledwie 8 ludzi na 1 km. kwadratowy. Mimo to, gdy Rosję opanowali komuniści, dali ludowi głód, którego Rosja dawniej nie znała. W Polsce gęstość zaludnienia wynosi aż 86 ludzi na 1 km. kwadratowy, czyli 1 km. kw. w Polsce musi wyżywić 11 razy więcej ludzi, niż w Rosji. Gdyby w Polsce władzę opanowali komuniści lub ich lokaje socjaliści, to daliby Polsce głód 11 razy większy.

(W miarę potrzeby rozwinąć ten temat, wykorzystując dane cyfrowe, ogłoszone w Biuletynie P. O. K. Nr. 1, str. 28).

2. W Rosji chłopi rządy komunistów (bolszewików) nazywają *„drugą niewolą pańszczyźnianą"*. Dlaczego? Bo chłop nie otrzymał ani kawałka ziemi na własność, lecz został siłą wprzągnięty do „sowchozów" i „kołchozów", w których — pod grozą karabinów maszynowych lub zesłania do obozu koncentracyjnego na głodową śmierć — harować musi na komisarzy komunistycznych. Według „konstytucji" sowieckiej, ostatnio wprowadzonej przez Stalina (dawny bandyta), ziemia jest własnością „państwa", a wszelka prywatna własność jest *skasowana*. A że państwem sowieckim rządzą komuniści, więc w rzeczywistości oni są *jedynymi* rozporządzającymi ziemią, bo mają władzę w ręku. Chłop, na początku rewolucji w Rosji, szczuty był przez agitatorów na dwory. Gdy dwory spalono i gdy głupi ludzie myśleli, że drogą kradzieży i zbrodni dojdą do własnej ziemi, *komuniści po zdobyciu władzy skierowali armaty i karabiny maszynowe na wsie i setki wsi spalono, a ziemi chłopom nie dali.* A chcecie wiedzieć, ile ziemi komuniści chłopom zabrali? W Rosji w 1916 roku było *sześć milionów gospodarstw* chłopskich na własnej ziemi, a tej ziemi chłopskiej było *70 milionów dziesięcin (hektarów)*. Tę całą ziemię komuniści chłopom odebrali. W gospodarstwie chłopskim przeciętnie rodzina składa się *z 5 osób*, więc na 6-ciu milionach gospodarstw siedziało *30 milionów ludzi.* Tych wszystkich ludzi zagnali kaci komunistyczni do państwowych „sowchozów" i „kołchozów", zmuszając do pracy dla „państwa sowieckiego". Komuniści w Rosji mówią ludowi: zrobiliście rewolucję, to teraz stulcie pyski i pracujcie na sławę tej rewolucji! Taka jest prawda o „dobrodziejstwach" komunistycznych dla chłopów w Rosji.

Ulotka Nr. 2.

Tytuł: *Nędza robotników w Sowietach.*

Materiały do opracowania ulotki:

1) Artykuł p. t. „Warunki życia w S. S. S. R." — w Biuletynie P. O. K. Nr. 1 (36), str. 25 — 28.

2) Artykuł p. t. „Ile zarabia robotnik w S. S. S. R." w niniejszym zeszycie Biuletynu.

W układzie ulotki położyć nacisk na to, ile robotnik w Sowietach może kupić żywności za swój przeciętny zarobek, a ile polski robotnik za swój przeciętny zarobek może kupić w Polsce. Z zestawienia porównawczego wyciągnąć wnioski. Zwrócić uwagę, że w Sowietach robotnicy nie otrzymali wcale fabryk na własność, ani nimi nie rządzą, lecz „znacjonalizowane i zsocjalizowane" fabryki są własnością rządu, składającego się z komisarzy. Sprawa mieszkaniowa przedstawia się tragicznie, gdyż teoretycznie robotnik dostaje 9 metrów kw. tak zwanej „powierzchni mieszkalnej" („żiłpłoszczadi") dla siebie i dla rodziny, a w praktyce powierzchnia ta jest mniejsza, gdyż brak domów. W nowych domach robotniczych, o których takie cuda głosi propaganda komunistyczna, ciekną dachy, pękają ściany, rozwalają się piece już po kilku miesiącach, a budowane te domy są w ten sposób, że dziesiątki izb łączy nie korytarz, ale drzwi z izby do izby; aby się np. dostać do dziesiątej izby, trzeba przejść przez dziewięć zamieszkałych izb; zrobione to jest w tym celu, aby szpiedzy G. P. U. wśród robotników zawsze mogli mieć życie rodzinne robotników na oku. Poskarżyć się robotnik nie ma gdzie, bo związki zawodowe są upaństwowione i kierowane przez szpiegów z G. P. U. Za strajk sowieckie prawo stosuje t. zw. „najwyższą miarę kary" („najwysszaja miera nakazanja") tj. rozstrzelanie. Komisarze komunistyczni wprowadzili przymusową pracę akordową, obecnie nazywaną przez nich systemem „stachanowskim". Ten „stachanowski" system, zwany też „udarnym", polega na tym, że robotnikom wyznacza się najwyższe osiągalne normy pracy i za te najwyższe normy pracy dają bolszewicy płace normalne, a kto nie jest w możności wykazać tak dużej wydajności pracy (a takich jest większość robotników), temu z tej normalnej płacy bolszewicy strącają odpowiedni procent. Ponadto komisarze bolszewicko-komunistyczni strącają przymusowo z płac składki na zrobienie rewolucji w Hiszpanii, w Chinach, we Francji itd., czyli wyduszają z robotników pieniądze na opłacanie komunistyczych agentów w innych krajach. To też komuniści są w Rosji znienawidzeni przez lud, który modli się o wojnę, bo wtedy przy mobilizacji robotnicy i chłopi otrzymają do ręki karabiny i wymordują wszystkich komunistycznych łotrów.

Ulotka Nr. 3.

Tytuł: *Obozy koncentracyjne w Sowietach.*

Materiały do opracowania ulotki podaje artykuł *„Rozmowa z człowiekiem z komunistycznego raju“*, znajdujący się w niniejszym zeszycie Biuletynu. Można również cały ten artykuł traktować jako ulotkę, lub małą broszurkę.

Ulotka Nr. 4.

Tytuł: *Antyfaszystowski front ludowy — to front bolszewicki!*

Materiały podają artykuły: 1) *„Taktyka antyfaszystowskiego frontu ludowego“*, oraz 2) *„Istota współczesnego komunizmu“*, w Nr. 1 (36) Biuletynu, a następnie 3) *„Hiszpańska tragedia dziełem czerwonej Moskwy“* w niniejszym zeszycie.

Ulotka Nr. 5.

Tytuł: *Kłamstwa komunistycznej konstytucji w Sowietach.*

Materiały: 1) Dla osób znających język rosyjski polecić możemy broszurkę p. t. *„Nowaja sowietskaja konstitucja“*, napisał S. I. Warszawskij, wyd. w Pradze 1936 r., do nabycia w Warszawie w księgarni „Dobro“, ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 53, cena zł. 1.20. 2) Dla osób nie znających rosyjskiego podajemy niżej gotową treść ulotki, którą — w razie potrzeby — można ująć w bardziej jaskrawą formę słowną.

Treść: Stalin, gruzin, dawny szef bandy [1]), poprzednio noszący nazwisko Dżugaszwilli, jest obecnie dyktatorem Rosji. Opracował on „nową sowiecką konstytucję“, przyjętą w styczniu 1937 r. przez zjazd komunistyczny w Moskwie („zjazd sowietów“). Konstytucja ta zawiera dużo pięknych obietnic, które agenci komunistyczni w Polsce starają się naiwnym ludziom przedstawić jako rzeczywistość. Bo ta konstytucja przeznaczona jest głównie do propagandowego okłamywania zagranicy, a rzeczywiste zasady rządzenia Rosją przez komunistów zawarte są w „rozporządzeniach“, o których wspomina konstytucja sowiecka, ale o ich treści komuniści nie chcą zagranicy uczciwie informować, bo by prawda wyszła na wierzch. Jednak ten kłamliwy i oszukańczy cel, który przyświecał komisarzowi komunistycznemu Stalinowi i jego pomocnikom (żydom braciom Kaganowiczom, żydowi Litwinowi-Wałachowi i innym [2]) przy opracowywaniu nowej sowieckiej konstytucji, nie dał się całkowicie ukryć i można go zdemaskować, porównując niektóre artykuły konstytucji ze sobą i z prawdziwymi warunkami życia

[1]) Przed wojną brał udział m. in. w napadzie na Rosyjski Bank Państwa w Tyflisie.

[2]) Patrz Biuletyn Nr. 1 (36), str. 28 — 30.

w Sowietach. I tak: pierwszy artykuł głosi: *„Związek Sowieckich Socjalistycznych Republik jest socjalistycznym państwem robotników i chłopów“*. Bardzo to ładnie brzmi, prawda? A tymczasem w Z. S. S. R. nie rządzą ani robotnicy, ani chłopi, ale komisarze komunistyczni. Chłopom nie tylko ziemi dworskiej nie rozparcelowano, ale odebrano własną, chłopską ziemię [3]). A robotnicy nic nie mają do gadania w fabrykach, muszą pracować na eksploatujących ich komisarzy komunistycznych, a za próbę strajków karani są śmiercią [4]). Dalej, artykuł 126-ty sowieckiej konstytucji głosi... „Stosownie do interesów pracujących i w celu rozwoju organizacyjnej samodzielności i politycznej aktywności mas ludowych, obywatelom Z. S. S. R. zabezpiecza się prawo łączenia w społeczne organizacje: związki zawodowe, organizacje spółdzielcze, organizacje młodzieży, organizacje sportowo-wojskowe, kulturalne, towarzystwa techniczne i naukowe, a najbardziej aktywni i uświadomieni obywatele z szeregów klasy robotniczej i innych warstw pracujących łączą się w komunistyczną partię Z. S. S. R., będącą przodującym oddziałem w ich walce za umocnienie i rozwój socjalistycznego ustroju i będącą kierowniczym jądrem wszystkich organizacyj pracujących, tak społeczych, jak i państwowych“ [5]). Długi to artykuł, długie jedno zdanie, albo bardzo ciekawe. Czytamy w nim, że po 19-tu latach komunizmu w Rosji trzeba walczyć o budowę socjalizmu, walczyć... z kim?... oczywiście z ludnością, która nie chce tego „raju“ socjalistyczno-komunistycznego. Następnie, powiedziane jest tu wyraźnie, że kieruje wszystkimi organizacjami społecznymi i państwowymi partia komunistyczna (bez względu na to, czy się to członkom tych organizacyj podoba, czy nie). W artykule tym (126-tym) mamy wyliczone, jakie organizacje są dozwolone w Sowietach, a z partyj dozwolona jest tylko partia komunistyczna. Wszystkie inne partie, jak: narodowe, demokratyczne, ludowe, socjalistyczne, robotnicze itp. są zabronione. W świetle tego artykułu sowieckiej konstytucji nie mogą ostać się bajki o „demokratycznych swobodach“ w Sowietach. Rządzą w Rosji komuniści, jest ich około 3-ch milionów i gnębią oni 165 milionów ludności.

Może spytacie się, jak jest z wyborami? Oto odpowiedź. W artykule 141-ym sowieckiej konstytucji powiedziano... *„Prawo wystawiania kandydatów zabezpiecza się dla społecznych organizacyj i stowarzyszeń pracujących: komunistycznych partyjnych organizacyj, związków zawodowych, spółdzielni, organizacyj młodzieży, stowarzyszeń kultu-*

---

[3]) Ten punkt można rozwinąć, jak w ulotce Nr. 1.

[4]) Można opracować szerzej, jak w ulotce Nr. 2.

[5]) Podkreślenie nasze. Red.

ralnych". Znów mamy do czynienia z ładnymi słowami, ale jeśli je zestawimy z omawianym już artykułem 126-tym, według którego jądro kierownicze każdej organizacyji musi ustawowo składać się z komunistów, to zrozumiemy, że wybory sowieckie są wyborami komunistów dla komunistów, a nie dla ludu, który głosu żadnego w ustroju komunistycznym nie ma!

Dla każdego więc, kto umie trochę samodzielnie myśleć, jasnym jest, że cały komunistyczny rejwach dookoła rzekomo „demokratycznej" konstytucji sowieckiej jest sprytnym oszustwem. Nabrać się na to może tylko ten, kto się chce dać nabrać.

Nasza propaganda i propaganda komunistów.

My odsłaniamy prawdę. Komuniści posługują się kłamstwem. My walczymy o uchronienie Polski przed samobójczą dla nas rewolucją komunistyczną. Agenci komunistyczni pracują nad wywołaniem u nas rewolucji, aby ułatwić bolszewikom okupację i rabunek Polski. Oto jest zasadnicza różnica między nami i agentami Kominternu.

Dając wzory tych pięciu ulotek, wzywamy polskie organizacje społeczne i wszystkich tych, którzy rozumieją potrzebę uczciwej propagandy uświadamiającej, aby te ulotki wydrukowali w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy i rozpowszechnili wśród ludu polskiego.

Treść wszystkich tych ulotek, uzupełniona materiałami z działu „W Rosji Sowieckiej", może być łatwo opracowana w formie broszurki.

Ulotki i broszurki należy drukować na tanim gazetowym papierze, dobierając czytelny druk i akcentując ważniejsze słowa drukiem grubszym.

Wszystkich, którzy odpowiedzą na nasze wezwanie, prosimy o nadesłanie (w liście poleconym) 5-ciu egzemplarzy ulotki wraz z informacjami o wielkości nakładu, oddźwięku w terenie i przebiegu akcji propagandowej.

W ROSJI SOWIECKIEJ

Ile zarabia robotnik w S. S. S. R.

Prasa komunistyczna i komunizująca w rozmaitych państwach (i w Polsce też) stara się wytworzyć w szerokich masach sugestię, jakoby warunki życia i zarobki w S. S. S. R. były pod każdym względem o wiele lepsze, niż w krajach „kapitalistycznych". Już w Nr. 1 (36) Biu-

letynu [1]) przedstawiliśmy wykazy cen artykułów pierwszej potrzeby, a obecnie ogłaszamy przeliczenia porównawcze, z których można się zorientować, ile naprawdę zarabia robotnik w Sowietach. Aby zaś te przeliczenia były dokładne i zrozumiałe, pomijamy kwestię kursu waluty, a wyłącznie zajmiemy się pytaniem: jakie ilości artykułów żywnościowych może zakupić robotnik w Sowietach, a jakie robotnik w Polsce?

Ceny w S. S. S. R.: chleb od 0,60 rb. do 1,80 rb. za 1 kg.; ziemniaki od 0,25 rb. do 1,06 rb. za 1 kg.; mięso od 7 rb. do 12 rb. za 1 kg.; cukier od 4,20 rb. do 5,90 rb. za 1 kg.; masło od 15 rb. do 22 rb. za 1 kg. Duże wahania cen są wynikiem olbrzymich obszarów Rosji i ceny w rozmaitych miejscowościach różnią się od siebie ogromnie.

Zarobek robotnika w S. S. S. R.: przeciętnie wynosi około 200 rb. brutto miesięcznie w przemyśle, z wahaniami od 100 rb. do 320 rb., a w rolnictwie od 50 rb., a nawet od 30 rb. Od tego zarobku robione są przymusowe potrącenia na ubezpieczenia, chorobowe, pożyczki sowieckie, na MOPR, na rewolucję w Chinach, w Hiszpanii etc. Biorąc za podstawę przeciętnie 200 rb. zarobku i przeciętne ceny artykułów spożywczych, otrzymamy odpowiedź, ile żywności może kupić robotnik sowiecki: chleba od 200 kg do 330 kg; lub ziemniaków od 200 kg do 320 kg; lub mięsa od 17 kg do 28 kg; lub cukru od 40 kg do 47,6 kg; lub masła od 10 kg do 13 kg. W rzeczywistości kupić może tylko mniej, gdyż potrącenia przymusowe dochodzą do 30% zarobku.

Ceny w Polsce: chleb 0,31 zł. za 1 kg; ziemniaki 0,08 zł. za 1 kg; mięso 1,49 zł. za 1 kg; cukier 1 zł. za 1 kg; masło 3,15 zł. za 1 kg.

Zarobek robotnika w Polsce: przeciętnie wynosi zł. 100.— miesięcznie, z wahaniami od zł. 60.— w chałupnictwie do zł. 200.— w hutnictwie. W przemysłach specjalnych zarobki wyższe. Biorąc za podstawę przeciętnie zł. 100.— zarobku i przeciętnie ceny artykułów spożywczych, otrzymamy dane, ile robotnik może kupić żywności w Polsce: chleba 330 kg (przeciętnie o 65 kg więcej, niż robotnik sowiecki!); lub ziemniaków 1.250 kg (przeciętnie o 1.000 kg więcej, niż robotnik sowiecki!); mięsa 66 kg (przeciętnie o 41 kg więcej!); cukru 100 kg (przeciętnie o 55 kg więcej!); masła 31 kg (przeciętnie o 19,5 kg więcej!). Zaznaczyć przy tym trzeba, że produkty polskie są świeże i dobre, a produkty sowieckie nieświeże, chleb zaś bardzo zły, kwaśny i niewypieczony.

Kłamstwa sowieckie o „raju" robotniczym w S. S. S. R. upadają przy zetknięciu z faktami.

Dane cyfrowe czerpaliśmy: z sowieckich źródeł, wskazanych w Nr. 1 Biuletynu P. O. K., z relacji sekretarza Trade-Unionów p. Citrina z podróży do S. S. S. R., oraz z Małego Rocznika Statystycznego.

---

[1]) Artykuł: „Warunki życia w S. S. S. R.".

Rozmowa z człowiekiem z komunistycznego raju.

Taką rozmowę przeprowadzić może każdy, znający język rosyjski, jeśli zechce przestudiować dwa tomy świetnie napisanej książki przez człowieka, który niedawno z narażeniem życia uciekł z S. S. S. R.. Tym człowiekiem jest p. *Iwan Sołoniewicz*, rosjanin, autor niezwykłej pracy, budzącej grozę swoją realnością opisu i obfitością materiału informacyjnego o warunkach życia w Sowietach. Książka nosi tytuł: *„Rossija w konc-łagierie“* (Rosja w obozie koncentracyjnym) i śmiało może być uznana za najlepszą książkę, charakteryzującą straszliwe skutki rewolucji komunistycznej dla całego kraju i dla tych naiwnych, uwiedzionych mas, które dadzą się porwać zwodniczej wizji rzekomej „szczęśliwości komunistycznej“. Zanim książka zostanie przetłómaczona na język polski — a powinna być przetłómaczona jak najprędzej! — podajemy z niej niektóre zestawienia i informacje [1]).

Kara śmierci za próbę ucieczki z S. S. S. R.

Władza sowiecka niczego się tak nie obawia, jak ujawnienia zagranicą prawdy o rzeczywistych warunkach, w jakich znalazły się masy robotnicze w ustroju komunistycznym. A że prawdę o komunizmie ujawniać mogą przede wszystkim ci, którzy nie są opłacanymi agentami Sowietów, a z kleszczy komunizmu wyrwać się zdołali, przeto Rada Komisarzy Ludowych S. S. S. R. wydała w dniu 7 czerwca 1934 r. rozporządzenie, w którym czytamy: *„za próbę ucieczki zagranicę — wyjęcie z pod prawa i rozstrzelanie, a dla wojskowych — rozstrzelanie oraz zesłanie rodziny do najodleglejszych miejscowości S. S. S. R.“*. Ładny to „raj“, skoro ludność, a nawet wojskowych sowieckich, trzeba w nim zatrzymywać groźbą rozstrzelania!

Obozy koncentracyjne.

Na rozmaitych „odległych terenach“ S. S. S. R. rozrzucone są obozy koncentracyjne, w których znajduje się — według najbardziej ostrożnych obliczeń — około *pięciu i pół miliona ludzi*. Ci ludzie, to niewolnicy, skazani na powolne umieranie z głodu, mrozu i chorób. Są tam najliczniej reprezentowani „rozkułaczeni“ chłopi, których władza „robotniczo-włościańska“ tępi bez litości setkami tysięcy; są tysiące robotników; są inteligenci „staroreżimni“ i sowieckiej produkcji; są komuniści, a nawet i czekiści, którzy nie potrafili się dostosować do ciągłych „ideologicznych“ ła-

[1]) Książka została wydana w Bułgarii, Sofia, D. Zavjaloff, rue Asparouch 37, tom I/291 str., tom II/321 str. W Warszawie nabyć można w księgarni „Dobro“, ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 53. Cena 2 tomów zł. 12.—.

mańców Stalina; są złodzieje i dzieci bezdomne; są studenci sowieccy, których ilość w obozach koncentracyjnych wynosi około 90.000. Na terenie t. zw. Autonomicznej Karelskiej Sowieckiej Socjalistycznej Republiki (między Białem Morzem i Finlandią), w strasznych warunkach północnej zimy, ulokowano szereg obozów koncentracyjnych z *350.000-mi ludzi.* Budują oni kanały (zresztą zawalające się po roku — dwóch), wyrębują lasy i mrą tysiącami. Cała ta grupa karelskich obozów koncentracyjnych nosi nazwę „Biełomorsko-Bałtijskago Kombinata", a takich „kombinatów" jest w Sowietach kilkadziesiąt. Wszystkie sowieckie wielkie „planowe" roboty, jak drogi, koleje, kanały etc. przeprowadzane są pracą tych milionów nieszczęśliwych niewolników, ginących — i wciąż dostarczanych pociągami G. P. U. Zarząd nad obozami koncentracyjnymi ma G. P. U., czyli dawna czrezwyczajka.

Droga do obozów koncentracyjnych.

Zsyłani do obozów koncentracyjnych dowożeni są partiami po parę tysięcy ludzi, w wagonach towarowych (t. zw. tiepłuszkach), nie zawsze zaopatrzonych w piecyki, co w czasie zimy powoduje śmierć wielu zesłańców. W czasie podróży, trwającej nieraz tygodniami, straż G. P. U. wydaje (teoretycznie, wg. przepisów) na jednego więźnia 600 gr. chleba, kawałek śledzia, jeden kawałek cukru i wodę gorącą; w rzeczywistości chleb wydawany bywa w mniejszych ilościach, cukier wcale, a śledzie zgniłe; ciepłej strawy, nawet w zimie — „nie połagajetsia".

Praca, płaca, mieszkanie, żywność w obozach koncentracyjnych.

Mieszkają zesłańcy w barakach brudnych, zawszonych, zimnych, ciemnych, z dziurawymi dachami. Nary są w dwa piętra. Śpią na gołych deskach. O świcie budzeni są i gnani na przymusowe roboty, za które otrzymują po 3,80 rb. miesięcznie, co równa się 3—4 kg. chleba. Przymusowe roboty zorganizowane są w sposób następujący: aresztant Iwan obowiązany jest zrąbać i pociąć 7,5 metrów sześciennych drzewa w ciągu dnia lub też wykonać odpowiednią ilość innej roboty. Wszystkie te roboty są dokładnie unormowane i normy wydrukowane. Iwan otrzymuje żywność dzienną ściśle w zależności od wykonanej pracy. Jeśli wypełni całą normę, to otrzyma 800 gramów chleba. Jeśli nie wypełni — otrzyma 500, 400 lub tylko 200 gramów. Na X punkcie („łagpunkt") znajduje się tysiąc takich Iwanów, a więc X-ty punkt powinien wykonać 7.500 metrów sześciennych. Jeżeli norma ta nie będzie wypełniona, to nie tylko oddzielnym Iwanom, ale całemu „punktowi" zostanie obcięty przydział chleba. Trzeba wiedzieć, że chleb jest prawie jedynym produktem żywnościowym, i że przy przypolarnym mrozie 800 gramów oznacza mniej więcej stałe niedojadanie,

400 gr. — umieranie, 200 gr. — śmierć z głodu. Praktycznie — nakreślone normy nigdy nie są wypełniane, gdyż aresztanci są osłabieni, a narzędzia sowieckie są bardzo liche, łamią się i gną. Skutki tego są takie, że w „brygadach pracy", liczących po 2.000 ludzi, w przeciągu kilku miesięcy umierało po 1.600 ludzi.

Dzieci bezdomne i młodzi włóczędzy.

Ilość bezdomnych i młodych włóczęgów, będących już profesionalnymi rzezimieszkami, wyrosłymi z „bezprizornych", oblicza p. Sołoniewicz na około półtora miliona w obozach koncentracyjnych całej S. S. S. R. A ile ich jest poza obozami? Tego dokładnie nie wie nawet Rada Komisarzy Ludowych.

Konie i kolektywizacja wsi.

Według danych, ogłoszonych przez Stalina, S. S. S. R. w czasie przeprowadzania kolektywizacji wsi utracił 19 milionów koni: było 35 milionów, pozostało 16 milionów. W rzeczywistości zostało jeszcze mniej, bo 11 milionów, nie wliczając w to koni czerwonej armii. Każdy, kto choć trochę zna gospodarkę na roli, wie dobrze, że mając do dyspozycji połowę siły pociągowej, bolszewicy nie mogli obrabiać i zasiewać całej dawnej powierzchni pól. Nie mogli tych braków zastąpić ani krowami, ani dziewczynami, ani babami, ciągnącymi pługi w Małorosji i na Kubaniu. Ale statystyki sowieckie wykazują ciągły wzrost powierzchni zasiewów w stosunku do powierzchni przedwojennej! Miała to zdziałać motoryzacja, ale cała ilość posiadanych przez S. S. S. R. i sprowadzonych z zagranicy traktorów może wyrównać brak zaledwie części wytraconych koni. Statystyki sowieckie, brane na serio przez europejczyków, są kłamstwem.

Terror, los czekistów i sowiecki system.

Podstawą rządzenia w S. S. S. R. jest terror. Stalin opiera się na G. P. U. i kilku milionach t. zw. aktywu, czyli biurokracji sowieckiej, oddzielonej od ludności morzem przelanej krwi i popełnionych zbrodni. Ani Stalin, ani cała biurokracja sowiecka nie ma innej drogi przed sobą, jak stałą wojnę z ludnością przy pełnej świadomości, że ludność ta przy lada okazji rzuci się na nich i wyrżnie. To wzajemne wyrzynanie się (w małym zakresie) trwa wciąż na ziemiach całej Rosji, choć prasa sowiecka o tym nic nie pisze. Los katów komunistycznych nie jest też do pozazdroszczenia: nie wielu z nich żyje długo; resztki ludzkiego sumienia zagłuszają alkoholem, kokainą, a „maszyna" G. P. U. wyrzuca ich później do obozów koncentracyjnych lub wprost na „tamten świat".

Z książek i czasopism.

W przeglądzie książek i czasopism podajemy wydawnictwa, które odsłaniają prawdziwe oblicze Rosji sowieckiej i światowego komunizmu.

Moskwa czy Rzym? Warszawski i Kosibowicz. Warszawa 1937, str. 84, cena zł. 0,60. — Komunizm jest przeciwieństwem katolicyzmu, jako religii i cywilizacji. Tezy tej dowodzą autorzy, podając najpierw charakterystykę ideologii komunizmu, następnie katolicyzmu. Po porównaniu ze sobą — wyciągają wniosek o konieczności utworzenia wspólnego frontu przeciwkomunistycznego wszystkich czynników ładu moralnego i społecznego. Zrębem ideowym takiego frontu może być tylko katolicyzm i na katolicyzmie oparty zdrowy nacjonalizm. (Broszura może służyć jako materiał do odczytów).

Z. S. S. R. Rzeczywistość. M. M. Nakład drugi. Wydanie kwartalnika „Wschód", Warszawa 1937 , str. 104. — Nowe wydanie tej interesującej pracy, uzupełnione, podaje dużo faktycznego materiału. Książka może oddać cenne usługi, jako dopełnienie informacyj ogłaszanych w Biuletynie P. O. K.

Studenci, miłość, czrezwyczajka i śmierć. Al. Rachmanowa. W przekładzie J. St. Zakrzewskiej, nakł. Drukarni i Księgarni Katolickiej S. A. w Katowicach, str. 336. — Wydana w formie pamiętnika, pozwala w interesujący sposób zapoznać się z przebiegiem początków rewolucji w Rosji, jej przejawami i reakcją wśród niższych warstw społeczeństwa rosyjskiego. Fakty huligaństwa i rozboju odmalowane w sposób rzeczywisty, pozwolą niejednemu czytelnikowi przypomnieć sobie jego własne przeżycia. Duża werwa i koloryt, z jakim autorka odtwarza wiele nawet drobnych postaci, czyni tę książkę ciekawą, a tendencja — pożyteczna. (Tom II-gi „Małżeństwo w czerwonym pickle", i tom III-ci „Mleczarka z przedmieścia" — w druku).

Bój z bolszewizmem. Miesięcznik. Warszawa, ul. Kilińskiego 1. Redaktor i wydawca Włodzimierz Rydzewski. Prenumerata kwartalna 50 gr., rk. P. K. O. Nr. 21.540. — Pismo to jest do nabycia w kioskach i księgarniach. — W Nr. 1 (styczeń 1937) znajdujemy interesujące wiadomości o akcji wywrotowej komunistów w Polsce. Cytaty z prasy sowieckiej, charakteryzujące ciężką sytuację materialną ludności w Rosji pod rządem komunistów, stanowią dobry materiał uświadamiający. Pożądanem byłoby, aby Redakcja, cytując wyjątki z pism sowieckich, podawała zawsze numer i datę pisma: wtedy cytata ma większą wartość dokumentacyjną.

Robotnik. Katolickie pismo tygodniowe. Poznań, Św. Marcin 69. Organ Katolickiego Związku Robotników Polskich archid. gnicźnieńskiej i poznańskiej. (Cena ani prenumerata w Nr. 1, styczeń 1937, nie podana). Wychodzi rocznik XXXIII. Pismo może oddać poważne usługi w pracy na terenie robotniczym.

Wiara i życie. Pismo XX. Jezuitów, wychodzące dotychczas jako część „Sodalisa M.", z dniem 1 stycznia 1937 r. przekształcono na pismo poświęcone sprawom religijno-społecznym i walce z bezbożnictwem. Prenumerata roczna zł. 5.—, Warszawa, ul. Rakowiecka 61, r-k P. K. O. Nr. 15.219.

Sztuka dobrego i pięknego przemawiania. Dr. Leon Bochenek. Str. 56. Poznań 1936. Nakładem Dzielnicowego Wydziału Sokolic w Poznaniu. — Mała, tania (zł. 0,80) i dobrze napisana podręczna książeczka, może oddać duże usługi każdemu działaczowi antykomunistycznemu.

Biuletyn Informacyjny P. O. K.

Nie jest sprzedawany w księgarniach ani w kioskach, lecz jest rozsyłany według listy stałych prenumeratorów.

Prenumeratę zgłaszać należy pisemnie: Administracja Biuletynu Informacyjnego, Warszawa, ul. Kredytowa 16 m. 25, z podaniem dokładnego adresu.

Prenumerata za 3 zeszyty (kwartał) wynosi zł. 3.–, za 6 zeszytów (półrocze) wynosi zł. 6.–, wraz z przesyłką pocztową. Należność wpłacać do P. K. O. Nr. 2628

Przy zamówieniach zbiorowych na większą ilość egzemplarzy jednego numeru, cena zeszytu obliczana jest po zł: 1.– za egzemplarz, wraz z przesyłką pocztową.

Zagranicą przedpłata za 3 zeszyty (kwartał) wynosi zł. 5.– wraz z przesyłką pocztową.

Wydawca: Stanisław Małachowski – Redaktor: Henryk Glass.

Druk. B-ci de Larzac W-wa Żórawia 34 tel. 8.55-16